Nr. 2 Czwartek 3 Stycznia 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 *zł.*, **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 *złr.*, **pocztą** 8 *zł.*; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą** 4 *zł.*; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą** 1 *zł.* 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 *zł*, półrocznie 2 *zł.*, ćwierćrocznie 1 *zł.*

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia p. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta, dr. Mirosława Tyrs, nadzwyczajnym profesorem historyi sztuki w c. k. uniwersytecie w Pradze z wykładowym językiem czeskim.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia 1883 r. zamianować najmiłościwiej profesora gimnazyalnego i docenta prywatnego w Pradze, dr. Józefa Kral, nadzwyczajnym profesorem filologii klasycznej w c. k. uniwersytecie w Pradze z wykładowym językiem czeskim.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 grudnia 1883 r. nadać najmiłościwiej burmistrzowi gminy miejskiej Urfahr, Leopoldowi Stadblauer, w uznaniu jego długoletniej, pełnej zasług działalności złoty krzyż zasługi z koroną.

C. k. krajowa dyrekcya skarbowa zamianowała starszego oficyała cłowego Jakóba Paulego, zarządcą cłowym, kontrolora cłowego Antoniego Łabęckiego, starszym oficyałem cłowym, oficyała cłowego Franciszka Gosławskiego, kontrolorem cłowym, kontrolującego asystenta cłowego Juliana Butkowskiego, oficyałem cłowym, asystenta cłowego Adama Strusińskiego, kontrolującym asystentem cłowym, a praktykanta cłowego Kajetana Hićkiewicza i nadstrażnika skarbowego Wacława Zacharyasiewicza, asystentami cłowymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego, kierującego, szkoły etatowej w Bóbrce, Antoniego Szlemkiewicza, rzeczywistym nauczycielem starszym szkoły etatowej w Bóbrce.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Mineralogia i geologia dla wyższych klas szkół średnich. Ułożył A. M. Łomnicki. Drugie wydanie poprawne. Z 143 figurami i rycinami. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego. 1883“ — zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w klasach wyższych szkół średnich Cena egzemplarza wynosi 1 zł. 20 ct.

Lwów, 15 grudnia 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 stycznia

Z nastaniem nowego roku, zestawienie bilansu za rok ubiegły jest na porządku dziennym. Bilans polityczny Austryi można pod każdym względem uważać jako pomyślny. Po nad wszystkiem góruje świadomość o pokojowych rękojmiach, opartych na austryacko-niemieckiem przymierzu; złowrogie przepowiednie, z powodu austryackiej polityki wschodniej, nie ziściły się w żadnym kierunku. Bosnia i Hercegowina stały się tem, czem być powinny: militarną i ekonomiczną stacyą, z której Monarchia czuwa nad rozwojem wypadków na półwyspie bałkańskim i czyni pokojowe zdobycze w interesie własnego handlu i przemysłu. Nie sprawdziły się również proroctwa, któremi starano się krzewić nieufność do polityki wewnętrznej, zainaugurowanej przez gabinet hr. Taaffego. Konstytucya, nietylko nie została naruszoną, lecz owszem zyskała na sile i trwałości, a wszystkie obecnie ludy państwa korzystają z jej dobrodziejstw, i korzą się przed jej przepisami. Parlamentowi nie grożą żadne urojone niebezpieczeństwa, owszem wzniesiono dlań wspaniały przybytek, w którego murach gromadzą się wybrańcy wszystkich ludów Monarchii. Jedność państwa jest tak potężną, jak nigdy przedtem, a czynniki, które starały się ją podkopać, zostały pokonane i ubezwładnione, a ich bezsilność daje poniekąd rękojmię, iż jedność ta na długie czasy jest zabezpieczoną. Prócz tego, stan czynny bilansu wykazuje wiele momentów nieprzewidywanych i nieoczekiwanych bynajmniej przez przeciwników obecnego rządu. Na wszystkich polach życia publicznego spotykamy się z ożywczemi impulsami, z rezultatami dzielnej twórczości i pomyślnego rozwoju stosunków. Handlowi, przemysłowi i gospodarstwu uśmiecha się lepsza dola, a praca narodowa we wszystkich jej postaciach otoczona jest dostateczną opieką i doznaje skutecznego poparcia.

Trzy mianowicie czynniki są zwykle wyrazem znaczenia, wewnętrznej siły i moralnej powagi każdego nowoczesnego państwa: jego stosunek do zagranicy, stosunki kredytowe i rozwój konstytucyjnego życia. Stosunek Austryi do zagranicy jest tak pomyślny, że pod tym względem nie pozostaje stanowczo nic do życzenia. Austrya imponując potęgą, cieszy się równocześnie sympatyami całego świata cywilizowanego. Kredyt rozwija się w sposób najpomyślniejszy. Kapitał rodzimy poczyna być wierzycielem państwa i pokrywa bez wysileń jego nadzwyczajne potrzeby. Renta austryacka jest obecnie w kraju najpokupniejszym papierem lokacyjnym, a podnoszący się bezustannie kurs jej świadczy, że umiano połączyć skuteczną pracę z rozsądną oszczędnością i że sprawa gromadzenia kapitałów weszła na drogę zdrowego rozwoju. Swobody ludów wreszcie nietylko nie doznały uszczerbku, lecz zostały znacznie rozszerzone, dzięki reformie wyborczej gabinetu hr. Taaffego, która przyniosła setkom tysięcy obywateli polityczną emancypacyę. Przy tem wszystkiem w latach ostatnich właśnie monarchia złożyła dowody, że i pod względem cywilizacyjnym stoi na wysokości swojej misyi politycznej. Wystawa elektryczna wyda niezawodnie znakomite owoce na polu nowoczesnych badań, na którem spodziewać się można najpotężniejszych i najzbawienniejszych zdobyczy; budowa kolei arulańskiej i ukończenie wspaniałego portu tryesteńskiego wprawiły świat cały w zdumienie. Nigdzie też publiczna oświata ludowa nie znaj-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XXXI.

Zorza wieczorna. — Co znaczy zajmująca powieść. — Sytuacya noworoczna w Anglii, we Francyi i w Zagangesowych Indyach. — Biały słoń króla Birmanu.

Ścisłe przestrzeganie swojego zakresu działania jest cnotą, która powinna zdobić, nietylko władze konstytucyjne, ale i kronikarza Z tego powodu zastanawiałem się już nieraz bardzo gruntownie nad tem, do jak dalekich wycieczek uprawnia mię właściwie mój tytuł: „ze świata?“ Czy wolno mi np. zajmować się i „tamtym“ światem, urządzać dajmy na to, konferencye spirytystyczne i cytować duchy, w celu wyjaśnienia niejednej kwestyi, z którą ludzie rady sobie dać nie mogą? Albo, czy wolno mi nawet w świecie, pod zmysły nasze podpadającym, sięgać poza kulę ziemską i szukać tematu w dalszych partyach systemu słonecznego? Zdaje mi się, że nie, stanowczo nie, bo przestrzeń poza ziemią jest bez granic, a kompetencya kronikarska mieć je koniecznie musi. Oto przyczyna, dla której nie wspominałem dotychczas o ciekawem zjawisku silnej zorzy wieczornej!, powtarzającem się bez przerwy dłużej już niż od miesiąca. Mogło ono mieć związek z jakim „pyłem kosmicznym“, lub innym podobnym, nieudowodnionego istnienia kozłem ofiarnym, któremu astronowie każą dźwigać odpowiedzialność za zjawiska, zkądinąd niewytłómaczone — zapominając, że municypalność wszechświatowa, to przecież nie nasza gminna, i nieścierpiałaby nieustannego pyłu. Zresztą są od tego komety, ażeby pozamiatać. Uwolnił mię od skrupułów pewien meteorolog wiedeński, który z prawideł łamania się światła udowodnił, że zorza, dająca się spostrzegać w całej Europie, często nawet przy zachmurzonem niebie, jest następstwem przepełnienia wyższych warstw naszej atmosfery drobnemi igiełkami śnieżnemi. Za pomocą odpowiedniego instrumentu, można i w dzień widzieć naokoło słońca koło brunatno-czerwone, które po zachodzie rozszerza się, zmienia barwę i oblewa nieboskłon purpurą i złotem. Zkąd i dlaczego w takiej ilości wzięły się tam w górze te igiełki śnieżyste, tego meteorologia nie tłómaczy — ja przypuszczam, że śnieg chyba tej zimy padał w górę, zamiast na dół, i że dlatego tak mało go jest na ziemi.

Wzniosłszy się tak wysoko, można dostrzedz od razu, co z początkiem r. 1884 dzieje się uwagi godniejszego w różnych krajach i częściach świata. W bliższem naszem sąsiedztwie nie dzieje się nic nowego, jeżeli nie to, że czytelniczki pisują listy do p. Henryka Sienkiewicza z prośbami, ażeby zgotował dobry koniec bohaterowi swojej powieści „Ogniem i mieczem“, drukującej się obecnie w dwóch czasopismach. Wypadek ten wydarzył się w Anglii, kiedy wychodziła zeszytami nowela Dickensa *Old Curiosity skop* (Sklep starożytności) i kiedy cały świat anglosaski drżał z obawy o los bohaterki, małej Nelly. Jak silnem było wrażenie wywołane tą cudowną postacią, świadczy wiersz Bret-Harta p. t. *Dickens in camp*, napisany na śmierć największego powieściopisarza wszystkich wieków. W puszczy kalifornijskiej, dokoła ogniska, gromadzi się banda poszukiwaczy złota na niepewny spoczynek. Postacie dzikie, awanturnicze, rozbojnicze; twarze, w których widoczna jedna tylko namiętna chęć zysku; oczy wyrażające niepokój, gotowość do mordu i rabunku; ręce konwulsyjnie ściskające rewolwer lub nóż... Rozmowa szorstko ożywiona i gra w karty towarzyszy przygotowaniom do wieczerzy. Wtem jeden z obozujących (a był nim sam autor wiersza), najmłodszy wiekiem, wydobywa z tobołka pomięty tomik i zaczyna głośno czytać. I jak gdyby z niebotycznych świerków, które zdawały się przysuwać bliżej i słuchać, milczenie padało na ziemię, tak powoli umilkły gwary, upadły rzucone karty, oczy przybrały inny wyraz, i cały obóz, wraz z małą Nel., błąkał się po błoniach starej Anglii, nie uważając, że ognie pogasły:

Lost is that camp and wasted all its fire:
And he, who wrought that spell?
Ah, towering pine, and stately Kentish) spire,*
Ye have one tale to tell!

Śliczny to hołd, oddany poecie-czarodziejowi. Wszystkie dzieła Wiktora Hugo możnaby czytać takim ludziom bez obawy, że zapomną o grze, albo o ognisku. Cieszmy się, że pojawia się u nas powieść, która obudza zajęcie w stopniu, o jakim wspomniałem.

Gdyby przegląd sytuacyi na początku r. 1884 zacząć od Anglii, mógłby się może komu przypomnieć dom obłąkanych. Lord Rossmore wziął udział w demonstracyi przeciw Parnellistom, a rząd pozbawił go za to urzędu sędziego pokoju. Z wdzięczności, zapamiętali spiskowcy irlandzcy, dybią na życie p. Gladstone, którego śmierć położyłaby natychmiast koniec ich agitacyi — bo prócz niego nikt w Angli nie ma dość talentu, by mógł rządzić państwem wbrew interesom państwa. W dodatku, w gabinecie niezgoda, bo p. Chamberlain na własną rękę zapowiedział reformę wyborczą, a pierwszy minister odkłada ją „na później“. A jacy przytem niegrzeczni ci wyspiarze! Wiktor Hugo, sam Wiktor Hugo, własnoręcznie, piórem i atramentem na papierze napisał napomnienie do królowej Wiktoryi, ażeby ułaskawiła mordercę Careya — i w odpowiedzi otrzymał tylko od ambasadora angielskiego w Paryżu sucho stylizowany bilet, z oznajmieniem, że w celu dawania rad królowej Jejmci co do ułaskawiania zbrodniarzy, naród wielkobrytański utrzymuje znacznym sumptem osobnego dygnitarza, zwanego sekretarzem spraw wewnętrznych; w skutek czego rady dawane na ochotnika są zupełnie zbyteczne *Quel manque de respect* wobec takiego władcy frazesów!

Francya bawi się jak ów szlachcic, co to nie zajmował się niczem, tylko swoją cieplarnią. Mniejsza o to, że przepadły mu już dwa folwarki, że na gumnie i w domu panuje największy nieporządek; szlachcic

*) Bret-Harte przypuszczał, że Dickens pochowany będzie w Rochester — tymczasem złożono jego zwłoki w opactwie westminsterskiem w Londynie. P. A.

duje takiej opieki i pieczołowitości, jak właśnie w Przedlitawii. W tegorocznym budżecie podniesiono o 700.000 zł. kwotę, przeznaczoną na krzewienie oświaty, obok tego państwo powołuje do życia i buduje nowe a rozszerza dawniej istniejące uniwersytety. Szkoły ludowe i wydziałowe zostały w latach ostatnich zreformowane i zastosowane do praktycznego życia. Naukowe zakłady przemysłowe wreszcie rozwinęły sie za obecnych rządów w sposób tak pomyślny, że nawet Szwajcarya uznała je jako wzorowe. Na tę zadowolającą wszechstronnie sytuacyę rzucają wprawdzie cień pewien waśnie stronnictw; lecz któreż państwo rozwija się w tak idealnych warunkach, aby mogło być od nich zupełnie zabezpieczone? Wobec pojednawczej a tak konsekwentnej działalności obecnego gabinetu, uzasadnioną jest wszakże nadzieja, że urzeczywistnienie ugodowego programu już w najbliższej przyszłości stanie się faktem dokonanym.

KORESPONDENCYE

Berlin, 31 grudnia.

□ Organa opinii publicznej zajmują się od dni kilku wyłącznie prawie referatem *National Ztg.* o treści rozmowy cesarzewicza niemieckiego z Ojcem św. Nie łatwo sprawdzić, o ile doniesienie liberalnego organu, którego redaktor naczelny towarzyszył księciu Fryderykowi Wilhelmowi w podróży, zgadza się z prawdą; nikt jednak nie przypuszcza, aby ono w zupełności miało być zmyślonem. W zupełnej sprzeczności z tym referatem pozostaje dawniejsze twierdzenie tegoż samego organu, że sprawa kościelnopolityczna wcale nie była poruszoną przy owem spotkaniu, chociaż papież blisko godzinę był sam na sam z przyszłym cesarzem niemieckim. Na tę okoliczność zwraca uwagę przyboczny organ księcia Bismarcka, nie objaśniając jednakże, które doniesienie na wiarę zasługuje *National Ztg* usiłowała wprawdzie dowodzić, że uwaga organu ks. kanclerza właśnie za autentycznością sprawozdania jej przemawia, lecz dowód ten nie udał się. *Berl. Polit. Nachr.* twierdzą, że referat *National Ztg.* mięsza prawdę z fałszem i że zmyślone rzeczy nie zdradzają wielkiej zręczności reportera. *Kreuz Ztg.* zasięgała informacyj, prawdopodobnie w ministerstwie oświaty, z którem organ zachowawczy zostaje w pewnych stosunkach, i twierdzi, że treść referatu opiera się na prawdzie, lecz że forma sprawozdania nie odpowiada rzeczywistości, gdyż trudno przypuścić, aby papież po dwakroć domagał się odpowiedzi na zapytanie, czy cesarzewicz nie złoży żadnych oświadczeń w sprawie kościelnopolitycznej. Organ liberalny odpowiada na to, że to jest winą papieża a nie sprawozdawcy, obstaje jednakże przy tem, iż sprawozdanie odpowiada rzeczywistości tak dalece, że powinno być uważanem za źródło historyczne, dopóki nie będzie obszerniejszego sprawozdania. Ostatnią uwagę powtarza dziś *Kreuz Ztg.* Zapisuję wszystkie te głosy dziennikarskie — ponieważ one są wskazówką, gdzie prawdy szukać należy — To też *Germania*, która po kilka razy zwróciła się wprost przeciwko referatowi *Nat. Ztg.*, dziś właściwie jedną tylko jeszcze podnosi wątpliwość, co do podanego szczegółu, jakoby cesarzewicz, wchodząc do papieża i ponownie w toku rozmowy, miał zwrócić uwagę na to, iż jest gościem króla włoskiego. Niewiele wagi przywiązuję do telegramu, że dzienniki rzymskie zaprzeczają wiarogodności referatu *Nat. Ztg.*; ogólnikowe zaprzeczenie niczego nie dowodzi. Zdaniem mojem, winniśmy z całego referatu przyjąć jako prawdę, że cesarzewicz unikał wchodzenia w szczegóły sprawy kościelnej, mianowicie o ile chodziło o księdza kardynała Ledóchowskiego i arcybiskupa kolońskiego. Że książę pruski złożył ogólnikowe oświadczenia, przychylne dla ludności katolickiej, uważam za rzecz pewną; zresztą zaś prawdopodobnie poprzestał na zwróceniu uwagi, że poseł Schloezer otrzymał nową instrukcyę, o której, podług *Germanii*, już wspomnieliście. Z tem zgadza się mniej więcej to, co dziś donosi wiedeński korespondent *Nat. Ztg.* o treści sprawozdania, jakie nuncyusz tamtejszy otrzymał od kardynała Jacobiniego; cesarzewicz miał wyrazić nadzieję, że misya pana Schloezera doprowadzi do celu pożądanego, jakoteż oświadczyć w imieniu cesarza i w swojem własnem imieniu, że interesa ludności katolickiej w Prusiech i w Niemczech doznają wszelkiej opieki ze strony tronu. — Polemika gazeciarska w sprawie referatu *Nat Ztg.* odwróciła zupełnie uwagę publiczności od nowej instrukcyi pana Schloezera, a przecież taż instrukcya jest obecnie sprawą najważniejszą; tembardziej, że organ księcia Bismarcka nie zaprzeczył jej istnieniu. Być może, że rządowi zależy na tem, aby odwrócić uwagę od planu, podług którego rząd zamyśla postępować w najbliższej przyszłości. Punkta wyliczone przez *Germanię*, zawierają także ułaskawienie biskupa monasterskiego; to też objaśnia, że papież, w rozmowie z cesarzewiczem, mógł pominąć tego dostojnika kościelnego, aby przemówić za powrotem wspomnianych arcybiskupów wygnanych. Zresztą krążą tu pogłoski, że instrukcya Schloezera proponuje kompromis, w jaki sposób pogodzić studyum uniwersyteckie z wykształceniem seminaryjnem księży; w interesie jest naszym, aby nie wyjawiać szczegółów, jakie mi podano. *Germania* milczy o tem także.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zabiegi dyplomacyi rossyjskiej.)

W ostatnich dniach ubiegłego roku wielkie panowało ożywienie w pustelni ks. Bismarcka, Friedrichsruhe. Jeden z berlińskich dzienników inspirowanych tak pisze: „Ks. Orłow, ambasador rossyjski w Paryżu, udał się w towarzystwie swojego sekretarza do ks. Bismarcka. Dyplomata ten nie byłby z pewnością zabierał z sobą do Friedrichsruhe sekretarza, gdyby szło tutaj o zwykłą konwencyonalną wizytę. Równocześnie podnoszą z pewnym naciskiem, że rossyjski minister spraw zagranicznych p. Giers, w powrocie do Petersburga obierze drogę na Wiedeń, gdzie zatrzyma się przez dni kilka. Zdaje się ze wszystkiego, że głosy o nowych rokowaniach pomiędzy Niemcami, Austryą i Rossyą, w duchu dalszego wzmocnienia pokoju europejskiego, nie są li czczą kombinacyą, tembardziej, że powrot p. Giersa przez Wiedeń jest już dzisiaj rzeczą zdecydowaną. W każdym razie należy się przygotować na ważne wypadki, które jednakże nie wynikną na niekorzyść pokoju europejskiego“. Według listu berlińskiego do *Pest Lloydu*, koła stolicy niemieckiej są tego przekonania, że pobyt ks. Orłowa w Friedrichsruhe należy poczytać jako symptomat przywrócenia dobrego porozumienia pomiędzy Niemcami i Rossyą. Korespondent przytoczonego dziennika dodaje, że kwestya spotkania się rossyjskiego ministra spraw zagranicznych p. Giersa z hr. Kalnokym wyszła ze sfery przypuszczeń i domysłów, i można się spodziewać, że wkrótce stanie się faktem dokonanym.

(Z Petersburga).

Korespondent petersburgski *Pol. Corr.* donosi w ostatnim liście swoim, że pogłoska, jakoby Szeremetiew miał zostać ewentualnym następcą ministra dworu Woroncowa-Daszkowa, wcale się nie potwierdza, jakkolwiek ma być rzeczą pewną, że teka ministra dworu wkrótce przejdzie w inne ręce. W kołach, które zostają z dworem w bliższych stosunkach, zapewniają, że w Gatczynie noszą się z zamiarem utworzenia urzędu najwyższego marszałka dla obecnego ministra dworu, a jego urząd ma być powierzonym ministrowi wojny, gen. Wannowskiemu, który, jak wiadomo, posiada osobiste względy cara. W tym wypadku generał-adjutant Nothlech otrzymałby tekę ministra wojny.

Wieści, podawane przez rossyjskie i zagraniczne dzienniki, jakoby było zamiarem rządu postrzymać nadawanie szlachectwa za zasługi służbowe, powstały mianowicie ztąd, że szef cesarskiej kancelaryi Tomjew, przewodniczył specyalnej komisyi, której poruczono zbadać tę sprawę i dać o niej swoją opinię. Komisya ta oświadczyła, iż rzeczywiście byłoby pożądanem, aby na przyszłość wymagano więcej warunków przy udzielaniu orderu Włodzimierza III klasy, który, jak wiadomo, nadaje szlachectwo.

Generał Nowicki, szef turkestańskiego sztabu generalnego, został odwołany do Petersburga. Odwołanie to jest w związku z zajściem, jakie miało miejsce między Nowickim a internowanym w Taszkiencie wielkim księciem Mikołajem Konstantynowiczem.

(Anglia i jej usiłowania w Egipcie).

W chwilach stanowczych, klęski lub powodzeń, w akcyach, podejmowanych przez rząd angielski w innych częściach świata, pojawia się zwykle w prasie angielskiej surowsza krytyka polityki gabinetu, ale równocześnie i bezstronniejsze ocenienie rzeczywistego stanu w ziemiach administrowanych z ramienia rządu angielskiego. W ostatnich czasach, prasa opozycyjna Anglii, zarzuciwszy p. Gladstonowi, iż ukrywa szczegóły istotnego położenia w Egipcie, wysłała na własny koszt sprawozdawców do Kairu. Wielki jednak organ londyński *Times*, który tam miał od dawna stałego korespondenta, nie może być podejrzany o niechęć podobną, jaką okazuje prasa opozycyjna, a jednak i to pismo zamieściło w ostatnich dniach szczegóły o Egipcie, rzucające bardzo smutne światło na dotychczasowe zabiegi Anglii co do zreformowania Egiptu. Korespondent *Timesu* pisze: „Pomimo że rok cały upłynął trudno jest orzec, czyśmy się posunęli o krok dalej. Co do reform naszych w Egipcie to pozbycie się urzędu sanitarnego opłacone zostało śmiercią 30.000 ludzi. Zrzeczenie się Sudanu może dalszych 20,000 dusz kosztować. Nowe trybunały zajmują miejsce dawnych, a ponieważ nie są gorszemi od poprzednich, można się spodziewać polepszenia stosunków, ale nie można polepszenia tego skonstatować. Większość deputowanych, wybranych do ciała prawodawczego nie odznacza się ani powagą, ani wpływem Rzeczywisty korpus żandarmeryi został wysłany do Sudanu jako armia w służbie zagranicznej, a właściwa armia sir E. Wooda, rozrzucona po rozmaitych stacyach, musi pełnić obowiązki żandarmeryi na prowincyi. Obecnie nie tak często się wprawdzie wydarza, żeby niewinni odnosili kary, ale też zasłużona kara omija często rzeczywiście winnych. Zaraza bydła szerzy się, ale pomimo tego żadnych nie przedsięwzięto przeciw temu środków. Włościanin egipski jest bardzo praktycznym człowiekiem patryotyczne więc jego uprzedzenia przeciw cudzoziemcom zostały tem uśmierzone, iż mu powiedziano, że wmieszanie się angielskie stanowi o wzroście kapitałów i kredytu w kraju. Tymczasem teraz przyszedł fellah do przekonania, że obecnie trudniej jeszcze o gotówkę i kredyt, niż było przedtem. Europejczycy czytają z zajęciem dekreta o reformach, ale widzą, że długi wzrosły o dwa miliony funtów angielskich; nie chcą więc trudzić się nowemi nadziejami i pozbywają się chętnie papierów egipskich. Jak mało wzmogło się zaufanie, najlepszy dowód w tem, że w zburzonej Aleksandyi nie odbudowano ani małej cząstki rozwalonych domów. Anglicy, inni cudzoziemcy i krajowcy najpoważniejsi spoglądają z niechęcią na wypadki całego roku i widzą tylko poronione usiłowania. Gdzież tego przyczyny? Wadą główną jest system. Odzywamy się bowiem do urzędników egipskich: Wykonajcie te reformy, które w wielu klasach waszej ludności są najniepopularniejsze, a potem sobie odjedziemy, waszą zaś rzeczą będzie wymódz przyjęcie tych reform na waszych współobywatelach. My tymczasem nie podejmujemy najmniejszego usiłowania, by usunąć trudności połączone z ustawami, likwidacyą i kapitulacyami. Rezultatem jest skarga ministerstwa, że reformatorowie spieszą się zbytecznie, a pospiech ten może wywołać groźne niepokoje. Reformatorowie ze swojej strony odpowiadają, że teraz albo nigdy powinny być reformy wykonane, ponieważ z chwilą odejścia wojsk angielskich nie byłyby mozliwemi do przeprowadzenia. Dla tego nie oglądając się na olbrzymie koszta, na niesłychaną opozycyę, narzucamy bez umiarkowania wszystkie reformy, same przez się znakomite, ale stanowczo niepraktyczne, ponieważ powierzane rękom, które nietylko nie mogą pojąć myśli angielskiej, ale są prócz tego skrępowane okolicznościami. Jedyny środek i ratunek albo wyrzec się zupełnie wszelkiego wpływu, albo przyjąć odpowiedzialność wyłącznie na siebie. Rząd angielski musiał już także z konieczności przyjść do tego przekonania“

(Wyspa Hainan.)

Wyprowadzona na porządek dzienny w skutek fałszywej pogłoski, że Anglia żąda jej za usługę pośrednictwa, wyspa Hainan, zasługuje o tyle na uwagę, o ile może przedstawiać rzeczywistą wartość jako nabytek, czy to dla Anglii, czy dla samej, zaangażowanej dziś Francyi. W tej kwestyi różnią się podania. Najnowsze twierdzą, ze tak pod względem wartości ekonomicznej, jak i pod względem politycznym, jako ewentualna stacya, wyspa ta nie ma wielkiego znaczenia. Wbrew bowiem zapewnieniom, opartym na dawnej znajomości tamtych stron, a zawartym w Rittera geograficznej encyklopedyi, nowsze wiadomości zasięgnięte, o Hainan, mówią, że wyspa ta nie posiada portów tak dogodnych i licznych, o jakich znajduje się wzmianka u Rittera, a ziemia jej nie posiada żyzności krajów młodzieńczych, pierwotnych. Już ta okoliczność, że Anglia nie patrzy na podobny nabytek z wielką pożądliwością, starczyćby mogła za wszelkie sprostowania. Jeżeli bowiem ani pod względem handlowym, ani polityczno-ekonomicznym przedmiot sporny nie przedstawia wartości, to obliczający wszystko na zimno Anglicy, nie będą oczywiście ubiegać się o zdobycie tego, gdzie do wyzyskania nic nie ma. Wątpić również można, aby i Francya dążyła do zajęcia, czy anektowania wyspy, nie mającej wielkiego dla republiki znaczenia. W najświeższych bowiem czasach zebrane szczegóły o geograficznem i etnograficznem położeniu wyspy Hainan, mówią, że nie posiada ona żadnej zatoki, oprócz jednej, bardzo niedogodnej na północy, zwanej Haikor Małe zaś cieśniny u wybrzeży, dobre dla małych szalup i łodzi, nie zasługują nawet na wzmiankę, gdy idzie o miejsce dla statków parowych i w ogóle o żeglugę. Ziemia na całej wyspie ma być niezdolna do uprawy, a uprawa sztuczna znajduje się oczywiście w stanie bardzo pierwotnym. Zamieszkana jest przez dwa plemiona chińskie, plemię *Puntis*, dawno osiadłe i plemię *Hakkas*, świeżo osiadłe, a nakoniec przez jakiś szczep zupełnie dziki. Puntysy i Hakasy nie łączą się z sobą wcale i znajdują się owszem w nieustającej między sobą nieprzyjaźni.

Podboje i zdobycze wzajemne pomiędzy temi plemionami są na porządku dziennym, a rząd chiński zniewolony jest często wysyłać siły zbrojne w celu pacyfikacyi. Liczba mieszkańców nie daje się ściśle obliczyć. Na całej wyspie istnieją tylko dwie główne drogi, jedna z północy na południe, druga ze wschodu ku zachodowi. Drogi te krzyżują się literalnie w połowie wyspy i to w górach, piętrzących się dość wysoko. O mniemanych skarbach kruszcowych tej wyspy Chińczycy nic nie wiedzą, gdyż skarby te potrafiliby pewnie wyzyskać. Tyle zmysłu przyzna Chińczykom każdy, kto zna dzieło francuzkiego podróżnika Hübnera, który o pracowitości Chińczyków i ich umiejętnem wyzyskaniu kopalń w Ameryce, podał szczegóły oparte na znajomości rzeczy. Na wyspie Hainan nie ma także mowy o właści-

---

wyprodukował zieloną figę i ta pociesza go wobec grożącej subhasty. Zieloną figą Francuzów jest teraz Tonkin. Ażeby dać wyobrażenie, jaki pożytek mają z tamtejszych kolonij, dość przytoczyć, że ilość poddanych francuskich, zamieszkujących jedną osadę, wynosi 1600 dusz, i że pomiędzy temi 200 stanowi ludność cywilną: kupców fabrykantów i t. d. i to są sami krajowcy, obdarzeni indygenatem — podczas gdy reszta, to jest 1400 składa się z urzędników i ich rodzin i z żołnierzy. Jak wszędzie, tak i tam $^4/_5$ handlu morzem są w ręku Anglików, a w pozostałej piątej części, nawet Niemcy mają więcej udziału od Francyi.

W innej części Indyj zagangesowych wydarzył się wypadek, który porusza w obecnej chwili Azyę i Amerykę. Chodzi o kupno i o sprzedaż żywego boga, a osobami działającemi są król Birmanu, Tibo, i król Humbugu, Barnum. Pierwszy z tych monarchów od wstąpienia na tron objawiał jakiś nienormalny stan umysłu, którego atoli nieuważano póki następstwem jego było tylko zbyt częste, na birmańskie nawet stosunki, ścinanie głów w całym kraju i w rodzinie królewskiej. Gdy jednak szanowny Tibo przypomniał sobie, że rude psy angielskie nie płacą mu haraczu i gdy w celu zgromienia ich wysłał ambasodorów do Kalkuty, stało się rzeczą jawną, iż słońce, królujące w Mandalayu — ma bzika. Ambasadorów zamknęła do kozy policya bengalska, jako ludzi nie mogących się wykazać dostatecznemi środkami utrzymania, a później wydaliła ich ciupasem, *tout comme chez nous*. Król Tibo wypowiedział wojnę królowej Wiktoryi, i kazał zwołać armię. Przyniesiono mu atoli tylko książkę budżetową, z której się pokazało, że jedynym śladem jakiejkolwiek armii birmańskiej są — wdowy po zmarłych dawno wojownikach, uporczywie, ale bezskutecznie upominające się u fiskusa o zaległy żołd swoich śp. małżonków. Tak więc uszło Anglikom bezkarnie ich zuchwalstwo, ale w Birmanie kasy królewskie stały pustkami, gdy nagle zjawił się z Nowego Jorku p. Barnum, oddawna pałający chęcią posiadania tak zw. białego słonia. Mówię „tak zwanego“, ponieważ słoń tego rodzaju w rzeczywistości jest koloru cielisto-trędowatego. Wiadomo, jaką cześć odbierają takie słonie za Gangesem i Bramaputrą. Każdy z nich tytułowany bywa „panem panów“, karmiony przysmakami, i nikt nie zbliża się do niego inaczej, jak tylko na kolanach. Uchybienie białemu słoniowi, lub wydanie go zagranicę kraju, karane bywa śmiercią. Otóż, za nędzne dolary, król Tibo pozbył się jednego takiego bóstwa i już je wsadzono na okręt. Korespondent angielski, który o tem donosi, wdaje się w domysły, co się dziać musi w głowie takiego detronizowanego boga z słonia, wobec tak zmienionej sytuacyi, a osobliwie, jak mocno oburzać go musiało, gdy go ujęto pasami pod brzuch i windowano na pokład, czego słonie ogromnie nie lubią. Korespondent tych uczuć gruboskórego majestatu odmalować sobie nie umie inaczej, jak tylko pozbawionem wszelkiej rewerencyi porównaniem, coby też pomyślała sobie głowa kościoła anglikańskiego, gdyby ją kilku wikarych wzięło „na hocki“, tj. gdyby prymasa canterburyjskiego podwładny mu kler położył na kocu i zaczął podrzucać w powietrze? Rzecz byłaby w istocie niezwykła

Jan Lam.

wym handlu, gdyż inaczej rząd chiński byłby przynajmniej we własnym interesie urządził przyzwoitą zatokę. Haikor bowiem znajduje się w stanie pierwotnym, przedstawia schronienie naturalne, lecz nieobwarowane i wystarczyć może tylko dla handlu w jego dotychczasowym stanie. Ludność zajmuje się rolnictwem i hodowlą bydła, ale przeważnie tą drugą gałęzią rolnictwa. Mieszkańcy narażeni są rok rocznie w pewnej porze na niezmierne burze, rodzaj szalonego tyfonu. Wypływa tedy ze wszystkiego, że miejscowości tej przypisano wartość zbyt przesadną a o jej rzeczywistym stanie otrzyma prawdopodobnie rząd francuski dokładniejsze sprawozdanie od swych pełnomocników na Wschodzie.

(Zamordowanie Sudejkina).

Nowa zbrodnia dokonana w Petersburgu, której ofiarą padł jeden z wybitniejszych reprezentantów rządu carskiego, wywołała w szerokich kołach rossyjskich głębokie przerażenie, jako dowód, że partya rewolucyjna, o której mniemano, że jest całkowicie stłumioną, nie przestała dotąd istnieć, by przypominać się światu pełną grozy działalnością. Najnowsza jej ofiara Porfirow Sudejkin był aż do początku poprzedniego roku majorem żandarmeryi w Kijowie, gdzie się odznaczył energicznem swem działaniem przeciw nihilistycznym związkom. Za usługi oddane w tym kierunku, awansował wkrótce na podpułkownika i w tej randze jako bardzo użyteczna siła został powołany do Petersburga i mianowany kierownikiem tajnej policyi. Tu rozwinął on nowy i nader oryginalny plan, mający na celu zgniecenie nihilistów. Ponieważ mimo tłumnych aresztowań, wysyłek w drodze administracyjnej i innych środków, rewolucyjne stronnictwo nie zdawało się być osłabionem, przeto zdecydował się Sudejkin siać nieufność i niezgodę wzajemną pomiędzy pojedyńczemi grupami nihilistów.

Na jego wniosek utworzono w czerwcu r. 1882 przy departamencie rządowej policyi osobny oddział, którego zadaniem jest działać wprost na rewolucyonistów. Działalność tego nowego oddziału tajnej policyi zamierzała: 1) za pomocą czynnych i sprytnych ajentów wywoływać pomiędzy rewolucyjnemi grupami niesnaski; 2) rozszerzać pogłoski, ktoreby mogły rewolucyonistów niepokoić i teroryzować; 3) za pomocą tych ajentów przez wzywanie do policyi lub aresztowania rzucić na najniebezpieczniejszych rewolucyonistów podejrzenie szpiegostwa i w ten sposób zdyskredytować proklamacye nihilistów i ich ulotne pisma.

Zręcznie przez Sudejkina ułożony plan przez pewien czas miał powodzenie, skoro na dłuższą chwilę nihilistyczna partya zamilkła. Widocznie jednak podziemne sprzysiężenie nie dało się zgnieść zupełnie; owszem być może, że orszak nihilistów skupił się obecnie znowu w jednolitą i zwartą falangę, i wymierzył pierwszy śmiertelny cios przeciw temu urzędnikowi carskiemu, który go pragnął poważnić i rozbić. Okoliczności, towarzyszące tej zbrodni, zwrócą niewątpliwie szczególniejszą uwagę. Do tej pory o szczegółach skrytobójstwa nie posiadamy wyczerpujących wiadomości. Co do sposobu, w jaki dokonano morderstwa, dochodzą dwie sprzeczne z sobą wersye. Według jednej, teroryści mieli sprowadzić Sudejkina i jego towarzysza przez fałszywą denuncyacyę do pewnego domu przy Newskim Prospekcie i tutaj zamordować. Według innej wersyi, o której telegrafowano nam wczoraj, Sudejkin miał być zabity w własnym lokalu, w którym zwykł był odbierać raporta tajnych agentów. Wszystkie papiery i notatki Sudejkina zostały przy tej sposobności przez spiskowców zniszczone. Podobno Sudejkin trafił na ślad wielkiego spisku terorystów; nadzieje jednak, iż przez zamordowanie szefa tajnej policyi i usunięcie kompromitujących papierów, powiedzie się zniszczyć te nici, które trzymał w swym ręku Sudejkin, nie ziszczą się, gdyż policya państwowa była o wszystkich czynnościach i wykryciach głównego kierownika tajnej policyi należycie poinformowaną. Dotychczas aresztowano kilkadziesiąt osób, policya jednak nie ma pewności, czy zdołała pochwycić właściwych sprawców czynu zbrodniczego.

Pester Lloyd w liście z Petersburga podaje jeszcze następujące szczegóły: Aresztowano dotychczas niemniej jak 43 podejrzanych osób a w tej liczbie prawie trzecia część kobiet. Pomiędzy aresztowanymi jest także jeden urzędnik policyjny, który miał być w porozumieniu z nihilistami.

Sudejkin otrzymał był od cara Aleksandra III w nagrodę, za odkrycie spisku wojskowego w twierdzy Petropawłowskiej, zegarek złoty z brylantami i dziesięć tysięcy rubli w złocie. Był on najgorliwszym i najzręczniejszym prześladowcą nihilizmu. Do pomocy używał 248 agentów, w liczbie których byli nietylko mężczyźni, ale i kobiety. Agentów tych wyszukiwał i zaciągał sam w klasie średniej pomiędzy ludźmi wykształconymi. Przyjmował wykluczonych studentów i studentki, nawet takich, którzy oświadczyli gotowość przejść do niego z szeregu nihilistów. Jak to robił, pouczyć mogą najlepiej przykłady. Uczenica szkoły weterynarskiej Suchoparowa została z powodu stosunków z nihilistami aresztowana. Natychmiast przybył Sudejkin do jej celi więziennej i spytał, czy sympatyzuje z *Narodną Wolą*. Nie, odparła Suchoparowa. Pytał dalej, czy mówi to z przekonania, a gdy potwierdziła, rzekł do niej Sudejkin: W takim razie należysz pani do nas, bo dziś w Rossyi nie ma ludzi neutralnych. Następnie kazał uwięzioną zaraz uwolnić. Potem posłał do jej mieszkania jednego ze swoich agentów i pozyskał ją dla swojej sprawy. Drugi przykład: Do Petersburga przybył raz student wykluczony z uniwersytetu charkowskiego, by wstąpić do petersburskiego, nie został jednak przyjęty. Wtem jednego dnia otrzymuje list, z zaproszeniem do pewnego domu. Poszedł tam i został przez Sudejkina przyjęty, który go na wstępie zapytał, czy był studentem uniwersytetu charkowskiego. Tak, brzmiała odpowiedź Nie zostałeś pan jednak tu przyjęty? mówił dalej Sudejkin, i jesteś zapewne ubogi? Bardzo, odparł student. Dam panu tedy dobrą radę. Zostaniesz pan przyjęty do tutejszego uniwersytetu, a w dodatku otrzymasz i znaczne stypendyum, ale pod warunkiem, że się zobowiążesz czuwać nad rokoszanami w szeregach studentów i że donosić mi o nich będziesz. Student odparł z niedowierzaniem, że posiadał protekcyę samego ministra oświecenia a jednak do uniwersytetu nie chciano go przyjąć. O! to nie ma nic do rzeczy — zapewniał Sudejkin. W takich wypadkach nasz głos może mieć najbardziej stanowcze znaczenie Bądź pan zupełnie bez obawy Student prosił o czas do namysłu, a gdy po upływie terminu nie chciał przyjąć warunków Sudejkina, został oddany pod dozór policyjny. — W innym znów wypadku, przybył młody człowiek do Petersburga, a nie mając zatrudnienia i środków utrzymania, miał być niezwłocznie wydalony z miasta. Pewnego dnia otrzymuje jednak bezimienne zaproszenie do pewnej restauracyi, a przybywszy tam zastaje Sudejkina, który postawił młodzieńcowi alternatywę natychmiastowego wydalenia z miasta, lub wstąpienia do jego tajnej policyi W tym wypadku młody człowiek przeniósł wydalenie, ale nie zawsze się tak zdarzało i to były sposoby, któremi Sudejkin zdołał utworzyć całą armię zręcznych i zaufanych agentów. Korespondent *Pester Lloyd* dodaje, że w końcu usposobienie Sudejkina przemieniło się w formalną manię aresztowania tak dalece, że gdy nie udało mu się zrobić nowego odkrycia i nie mógł uwięzić nihilisty, to tracił humor i kazał się wtedy oprowadzać po więzieniach. Był przytem zawsze bardzo hojny, pieniędzy nie żałował, byle dopiąć celu.

KRONIKA

— **Podziękowanie.** Jego królewska Wysokość, książę Wilhelm Würtemberg, raczył złożyć w prezydyum magistratu tytułem datku noworocznego kwotę 50 złr. z przeznaczeniem do rozdania pomiędzy ubogich. Za ten szczodry dar składa prezydent miasta imieniem tutejszych ubogich najdostojniejszemu Dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Bratnia pomoc akademików.** Wydział tego stowarzyszenia wydał następującą odezwę: Z dniem każdym wzrasta liczba ubogich akademików, którzy pomimo chęci tudzież konieczności zarabiania na życie, nie mogą znaleźć stosownego zajęcia z powodu braku szerszych znajomości. Wydział towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej, przekonawszy się, że jednorazowe datki i pożyczki udzielane kolegom, nawet na zaspokojenie najważniejszych potrzeb życia nie wystarczają, odzywa się do wszystkich, którzyby wiedzieli, o jakiem stosownem zajęciu, mianowicie do pp. adwokatów, dyrektorów zakładów naukowych i t. d., z prośbą, aby o każdej opróżnionej posadzie lub lekcyi tak w stolicy jak i na prowincyi zechcieli łaskawie uwiadamiać wydział towarzystwa, który ze swej strony polecać będzie na poszczególne posady o ile możności najbardziej potrzebujących, tudzież najgodniejszych i najodpowiedniejszych z grona zgłaszających się członków towarzystwa. Tylko tym sposobem możemy podać prawdziwą „bratnią pomoc“ biednym kolegom naszym, którzy zwłaszcza w obecnej porze zimowej w opłakanym znajdują się stanie i muszą znosić niedostatek a nawet i nędzę.

— **Wydział Koła literackiego** zawiadamia członków, że w najbliższy piątek, z powodu feryj świątecznych, nie będzie posiedzenia.

— **Jan Konstanty Żupański**, znany księgarz nakładca, zgasł dnia 30 grudnia w Poznaniu, przeżywszy lat 82. *Kuryer Pozn.* poświęca zmarłemu obszerniejsze i serdeczne wspomnienie pośmiertne, nazywając go najpopularniejszą postacią w Poznaniu, najznakomitszym z wydawców polskich i prawdziwym filarem naszego piśmiennictwa. W istocie Żupański w ciągu 45-letniej działalności księgarskiej wydał długi szereg pierwszorzędnych skarbów literatury polskiej, że wymienimy tu tylko Pola „Pieśń o ziemi naszej“, dzieła Joachima Lelewela, Mickiewicza, Lenartowicza, Teodora Morawskiego, Skarbka, Bodzantowicza, Kraszewskiego (Bolesławity), St. Koźmiana, Bronisława Zaleskiego, Barzykowskiego i t. d. Zmarły odbył studya prawnicze w uniwersytecie berlińskim i od młodości znał się lub żył w ścisłych stosunkach przyjaźni ze wszystkimi niemal wybitniejszymi pisarzami i uczonymi polskimi, jak z Karolem Libeltem, Mickiewiczem, Lelewelem, Sewerynem hr. Mielżyńskim i w. i. Wiele dzieł znakomitych, treści najpoważniejszej, któreby bez jego pomocy były niezawodnie do dziś dnia pozostały w rękopisie, on wydał i rozpowszechnił. Sam też napisał kilka broszur treści politycznej i przełożył na język niemiecki dzieło senatora J. Hubego „O prawach ludów“. Wiele ciekawych i charakterystycznych szczegółów z życia Lelewela, z którym w ciągłych zostawał stosunkach, zebrał Żupański i pozostawił w dorywczych zapiskach i pamiętnikach, dotąd niewydanych. Pracowity, niestrudzony, wytrwały aż do dni ostatnich, zeszedł z pola jako wzór pracowitości i służenia sprawie publicznej.

— **Znakomity nasz tragik,** Jan Królikowski, obchodził w sobotę w Warszawie jubileusz 45-letniej swej działalności scenicznej. Gdy szanowny jubilat jako Garrik w *Doktorze Robin* ukazał się na scenie, publiczność rozentuzyazmowana powitała go frenetycznemi oklaskami, poczem p. Koenig redaktor *Gazety Warszawskiej* wzruszonemu artyście wręczył srebrny wieniec, bogato inkrustowany złotem, z napisem: „Janowi Królikowskiemu, w uznaniu talentu, pracy i obywatelskiej zasługi, na pamiątkę 45 letniego jubileuszu na scenie polskiej“. U dołu wypisano znakomitsze kreacye z repertuaru jubilata. Następnie obywatele podali artyście sygnet z olbrzymim brylantem, z wyrytym na wewnętrznej stronie napisem: „Janowi Królikowskiemu za 45 lat pracy — publiczność warszawska“. Dalej podano serwis srebrny na dwanaście osób w ozdobnej kasetce, przeznaczony dla córeczki jubilata. W imieniu artystów pp. Niewiarowska, Rakiewiczowa i Wisnowska, podały artyście wieniec laurowy, ozdobiony wspaniałemi stęgami, z napisem: „Janowi Królikowskiemu — koledzy dnia 29 grudnia 1883 roku“. Mimo wielkiego wzruszenia, jakie wywołała w artyście ta uroczysta i wspaniała chwila, Królikowski rolę Garrika grał z niezrównanem mistrzowstwem. W *Zbójcach*, w których Franciszek Moor należy do najświetniejszych kreacyj Królikowskiego, publiczność obsypała artystę gradem bukietów, między któremi jeden znaczniejszych rozmiarów, ze wstęgami o barwach białej i amarantowej, był najwspanialszy. Po ukończeniu ostatniego aktu Szyllerowskiego dramatu publiczność wywoływała jubilata niezliczoną ilość razy, wznosząc na cześć jego entuzyastyczne okrzyki. Między 2gim a 3cim aktem orkiestra wykonała polonez p. t.: „Jan Królilikowski“ kompozycyi Lewandowskiego. Po przedstawieniu odbył się na cześć Królikowskiego bankiet, w czasie którego nadeszły liczne telegramy gratulacyjne od scen i dzienników polskich, a między niemi także od lwowskich.

— **Niebo styczniowe.** Według zapisków obserwatoryum lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej, z sześciu planet spostrzegać możemy w styczniu okiem wolnem 1. Wenerę, która zachodzi po 6 godzinie; 2. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca po 7, a na końcu po 4 godzinie; 3. Jowisza w konstelacyi Raka, i 4. Saturna w konstelacyi Byka, przez całą noc; nakoniec 5. Urana, w konstelacyi Panny, który wschodzi na początku o 11 na końcu o 9 godzinie. Kometa zapowiedziany, zaledwie wolnem okiem może być dostrzeżony.

— **Dla dotkniętych klęską gradową** mieszkańców gminy Założiec złożyli na ręce komitetu pomocy. (Dokończenie). Na ręce Wgo Władysława Stojowskiego złożyli Wni K. Rozwadowski 2 zł., Ant. Wybranowski i St. Rozwadowski po 1 zł. Na ręce Marcina Mojseowicza złożyli: Wni. Tytus Kielanowski 25 zł., Alf. Cielecki, J. Miączyński, Fr. Komarnicki i M. Mojseowicz po 10 zł., M. Kaszewko, M. Kuśnierz, Al. Kirkien, Wł. Stojowski, J. Mazaraki, Br. Malkowski, J. Wachs, W. Wachs, Wł. Garapich, Wł. Kunaszowski, ks. W. Pielecki po 5 zł., N. Morawska 4 zł., Br. Słotwiński, K. Matkowski, J. Trochimowicz, W. M., ks. J. Lewicki, B. Gurski, Ig. Kwieciński, Al. Jastrzębowski, St. Garapich, ks. M. Gliński, ks. J. Porębski i M. Teichholz po 2 zł. Wł. Hordyński, dr. G. Trybalski, Al. Rudyk, J. Batorowicz, M. Glazarewicz, K. Rogalski. F. Koberwein, T. Spittal, K. Rozenfeld, A Kunaszewska, M. Pogonowski, D. Bardasch, N. Mraz, J. B., L. Schwager, Ber Schorman, Jakób Wachs po 1 zł. Ks. T. Berezowski 1 zł. 50 ct., J. Spikulizer 60 ct., Józef Schwarz 40 ct., Moszko Grünseid 10 ct., Wny ks. Wenanty Pielecki z kwesty w kościele w Horodyszczu w czasie odpustu 19 zł. 40 ct. Razem 2.314 zł 18 ct. Z tej kwoty złożono w galicyjskiej kasie oszczędności we Lwowie na dwie książeczki wkładkowe 2.200 zł., zaś w towarzystwie kredytowem w Założcach 70 zł., razem 2.270 zł., za którą to sumę zakupi komitet zboża i rozda między potrzebujących na wyżywienie i zasiew. Reszta 44 zł. 18 ct. użytą będzie na doraźne wsparcie najbiedniejszych. Składając za wykazane wyżej dary szlachetym dawcom najgorętsze podziękowanie, uprasza komitet o łaskawe nadsyłanie dalszych datków, jak dotąd, od adresem skarbnika komitetu, p. Marcina Mojseowicza, c. k. notaryusza w Założcach.

* **Zapiski policyjne.** Pan E. W. zgubił księgę hebrajską, zawierającą pismo święte i takąż książkę do modlenia, a pani M. B. bransoletę złotą, szeroką, plecioną jak płotek, wartości 100 zł. — Złożono w policyi srebrną bransoletę z rossyjskim napisem *Kaukaz*. — Przyaresztowano Herscha Nadla z trzema skradzionemi koszulami, Nuchima Kantora za sprzeniewierzenie kożucha i Łucia Górala, przytrzymanego na włamywaniu się do mieszkania p. Lehra, pod l. 14 przy ulicy Łaziennej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie zasłużony na polu nauki, były dziekan i profesor matematyki w byłej Głównej szkole warszawskiej, Augustyn Frączkiewicz, przeżywszy lat 88; w Innspruku emerytowany profesor numizmatyki oraz dyrektor nadwornych zbiorów starożytności w Wiedniu, Antoni Steinbüchel-Rheinwall, w 94 roku życi; w Wiedniu znakomity muzyk, pierwszy niegdyś waltornista opery wiedeńskiej, Ryszard Levy. przeżywszy lat 56.

— **Dziennik Poznański** wydał numer jubileuszowy, z powodu swego „srebrnego wesela“ z opinią publiczną. W pięcioarkuszowej, ozdobnej edycyi pomieszczono pokłosie członków redakcyi, współpracowników i politycznych oraz literackich przyjaciół dziennika, w szeregu których znajdujemy Sewerynę Duchińską, J. I. Kraszewskiego, dr. Henryka Szumana, dr. Zygmunta Szułrzyńskiego, Władysława Bentkowskiego, Ely...ego i w. i.

— **Nowy rok** 1884, jest rokiem przestępnym o 366 dniach. Obfitować on będzie w zjawiska niebieskie, zawierać ma bowiem aż trzy zaćmienia słońca i dwa księżyca, z których jednak tylko zupełne zaćmienie księżyca, w nocy na 5 października, będzie w naszych okolicach widzialne.

— **Samobójstwo.** Depesza z Czerniowiec donosi dnia 1 b. m.: Słuchacz prawa, 23-letni hr. Karol Attems z Gradcu, jedyny syn c. k. podkomorzego hr. Fryderyka Attems a siostrzeniec Anastazego Grüna, dziś rano zastrzelił się z rewolweru, w stanie, jak się zdaje, nietrzeźwym. Przyczyna samobójstwa tego nie jest znaną. Kula weszła w głowę powyżej prawej skroni, lecz śmierć nastąpiła dopiero około południa. Wypadek ten sprawił nadzwyczajne wrażenie i wywołał powszechne współczucie.

— **Bandytów,** którzy więzili księcia Calvino, według depeszy londyńskiego *Standarda* z Rzymu, już wyśledzono i ujęto. Odkryto także pieczarę podziemną, w której książę przepędzić musiał poniewolnie dni trzydzieści.

— **Pomyłka.** *Daily Tel.* opowiada o następującem zabawnem zdarzeniu: „Od czasu stracenia O'Donnella, zdwojono czujność w Hawarden-Castle, miejscu zamieszkania Gladstone'a. W tych dniach, stojący w pobliżu bramy konstabl, ujrzał wieczorem pędzącego drogą co koń wyskoczy jeźdźca. Zawołał na niego: „Dokąd?“ a nie otrzymawszy odpowiedzi zatrzymał konia i ściągnął jeźdźca z siodła. Pokazało się, że aresztowanym był książę Westminster, z niecierpliwością oczekiwany gość u stołu *premiera*.“

Listy z Monachium.

II.

Monachium, w grudniu 1883.

(Znaki na niebie. Nowe gwiazdy na horyzoncie teatralnym. Emil Drach. Floryan Geyer, tragedya Schuberta. Wystawa sztuk pięknych. Wystawa typograficzna. „Przez modę do stylu“).

Od kilku tygodni mamy tu często sposobność zachwycać się przecudnem zjawiskiem na niebie: oto przed wschodem i po zachodzie słońca ukazuje się na południowej stronie firmamentu purpurowa łuna, która oblewając całe miasto swem jaskrawem światłem nadaje wszystkiemu prawdziwie czarodziejski widok. Przepyszne marmury pałaców i gmachów naszego grodu lśnią purpurowym odblaskiem, jakby wśród pożaru; Izara zdaje się toczyć rozpalone nurty lawy, a śnieżne pasmo Alp połyskuje czerwono, jak rozpalone masy żelaza.

Uczeni meteorologowie napróżno silą się nad wytłómaczeniem tego zjawiska, które nigdzie zresztą w Europie nie wystąpiło w takiej okazałości, jak właśnie u nas na północnym stoku Alp. Że to nie jest bynajmniej czemś analogicznem do zorzy północnej wynika już ztąd, że zjawisko to ukazuje się zawsze na południu i nie wywiera najmniejszego wpływu na igłę magnetyczną. Prof Klinkerfues w Getyndze twierdzi, że to jest

t. zw światło zodyakalne, tj. odbicie się promieni słonecznych od chmury ciał meteorycznych, tworzących wielki pierścień około słońca w przestrzeni światowej. Prof. Betzold dyrektor tutejszej stacyi meteorologicznej, zaprzecza temu twierdzeniu, przypominając, że już w r. 1831 widziano podobne zjawiska na niebie, i że astronom angielski Norman Lockyer upatrywał jego przyczynę w strasznym wybuchu wulkanu na wyspie Krakotoa (wielki Sund) dnia 26 i 27 sierpnia 1831 r. Według twierdzenia tegoż astronoma — popiół wyrzucony z tego wulkanu wzniósł się wysoko w atmosferę, i utworzył tam warstwę, która odbijając promienia słoneczne była powodem tego zjawiska. O ile to tłómaczenie ma zastosowanie w obecnym wypadku nie wiadomo, trzebaby pierwej wykazać, że równocześnie jakiś wielki wybuch ma miejsce, nim to atoli nastąpi, podziwiamy zjawisko, nie wiedząc nic stanowczego o jego przyczynie.

Ponieważ już mowa o zjawiskach na niebie, przeto nie od rzeczy będzie wspomnąć także z kolei o nowych gwiazdach, które w ostatnich dniach ukazały się na widokręgu tutejszego nadwornego teatru. Emil Drach, nowo zaangażowany artysta, debiutował po raz pierwszy przed tutejszą publicznością, i został z uniesieniem przyjęty. Oficyalna krytyka widzi w nim tragika pierwszego rzędu i nie skąpiąc pochwał, przepowiada mu świetną przyszłość. Entuzyazm ten dowodzi, że tutejsza publiczność zamiłowaną jest w realizmie. Cała bowiem gra artysty, który wybrał sobie Uriela Akostę na swój pierwszy występ, jest nacechowana absolutnym realizmem. Kierunek to zarówno niewłaściwy jak i niebezpieczny. Niewłaściwy, gdyż mojem zdaniem, celem sztuki dramatycznej nie może być ślepe naśladowanie przyrody z jej całą pięknością i brzydotą, lecz przeciwnie, pewne idealizowanie i przytłumianie tego, co jest odrażającem. Niebezpieczny to zarazem kierunek dla samego artysty, gdyż tylko wielki talent podołać może trudnym wymaganiom realizmu i nie zniżyć go do trywialności Otóż i Drach nie odpowiedział bynajmniej swemu zadaniu, we wszystkich gwałtownych scenach, jak n. p. w ostatniej scenie 4 aktu, starał się być realistycznym a w istocie był — trywialnym tak w ruchach jak i głosie, który dźwięczny z natury, zamienił się w pisk i krzyk przeraźliwy. Wprawdzie dla galeryi gra taka najbardziej jest zrozumiałą, nie dziwiłem się więc wcale, kiedy artystę po czwartym akcie wywołano sześć razy; ale co dziwniejsza, że i krytyka wielbi go prawie jednogłośnie.

Drugą gwiazdą na naszem niebie teatralnem, świecącą jednakże bardzo mdłem światłem, jest pan Fryderyk Schubert, pensyonowany królewsko-bawarski oficer, który zamienił miecz na lutnię, a sprzeniewierzywszy się swemu bojowemu rumakowi, dosiadł Pegaza i napisał 5-aktową historyczną tragedyę p. t. „Florian Geyer“. Przed kilku dniami oglądaliśmy ją wśród świetnej wystawy i znakomitej obsady w nadwornym teatrze. Poeta wprowadza nas w początek 17 wieku do Bawaryi, a więc w czasy a nawet w sąsiedztwo Götza z Berlichingen Göthego.

Tragedya ta pełna przesady i niemożliwych sytuacyj, nie może ostać się nawet wobec najpobłażliwszej krytyki. Z utworu tego widać, że autor posiada wielkie wykształcenie, wiele dobrych chęci, ale bardzo mało talentu Ze wszystkich charakterów tragedyi, ani jeden nie wzbudza interesu, gdyż ani jeden nie jest przedstawionym konsekwentnie. Główny bohater walczy dla idei wolności, a płacze, gdy mu kochanka wyrzuca szlacheckie jego pochodzenie, i depcze nogami herb swój na żądanie pijanego chłopstwa. Same niemożliwe osoby i sytuacye, akcya powolna i nienaturalna, dyalogi o ładnym potoczystym języku, ale rozwlekłe i bez najmniejszej treści. Do tego nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności co chwila mowa jest o Götzu z Berlichingen, który gdzieś w pobliżu przebywa, co mimowolnie przypomina arcydzieło Göthego, i całą istotę tej nowej tragedyi w tem jaskrawszem przedstawia świetle.

Mimo to wszystko, większa część publiczności zachwyca się tą nową narodowo-bawarską tragedyą, i żąda ponownego przedstawienia, wątpię jednakże, żeby utwor ten mógł się wydostać w dalszy świat, po za Izarę. (Dok. nast.)

Dr. Emil Dunikowski.

GŁOSY PUBLICZNE.

Sprawa wetlińska.

Od p. Edmunda Kraińskiego, członka liskiej rady powiatowej, odbiera *Czas* następujące wiarogodne wyjaśnienia w sprawie wetlińskiej, które ze względu na rozgłos, jaki jej został nadany, powtarzamy w całej osnowie:

„Nim Wydział krajowy będzie mógł odpowiedzieć na wniesioną w ostatnich chwilach minionej sejmowej sesyi interpelacyę, ucieszyć możemy ludzi dobrej woli doniesieniem, że długo-letni proces gminy Wetliny z dworem i spór, którego jeden epizod, mianowicie sprzedaż w drodze egzekucyjnej 219 m. lasu gminy Wetliny za 60 centów, stał się powodem wyż wspomnionej interpelacyi, już w zgodny sposób zakończonym został.

Albowiem w pierwszej połowie b. m. za staraniem Wydziału krajowego i wysłanego do Wetliny delegata pana Michalczewskiego, za współudziałem Wydziału powiatowego w Lisku, doprowadzona została do skutku ugoda, w moc której:

1) Gmina Wetlina wypłaciła dworowi wszystkie koszta prawne, przysądzone mu w długoletnim procesie, przez gminę we wszystkich instancyach przegranym.

2) Hr. Konarski aktem notaryalnym obdarzył gminę Wetlinę 219 morgami lasu, nabytego przez niego na publicznej licytacyi w Baligrodzie.

Tem zakończeniem sporu dowiódł hr. Konarski, że nabywał las gminny jedynie w celu zmuszenia gminy do zapłacenia przysądzonych mu kosztów prawnych, stanowiących tylko małą część wydatków, jakie w kilkunastoletnim procesie, bez własnej winy dwór Wetliny ponosić musiał.

Czy podana w interpelacyi wartość lasu 1324 zł, przedstawia istotnie dzisiejszą wartość tych 219 morgów, lub czy jest możliwą cyfra 1324 zł., która posłużyła dziennikom krajowym za podstawę zarzucania hr. Konarskiemu pokrzywdzenia gminy, iż nie zapłacił za las ani $^1/_{2000}$ części jego wartości? zechcą czytelnicy osądzić, po rozpatrzeniu się w następującem przedstawieniu faktycznego stanu rzeczy o lesie Wetlińskim.

Lasy Wetlińskie leżą na nieprzystępnych stokach Beskidu, wzniesione wysoko nad poziom morza, w odległych i komunikacyi ze światem pozbawionych górach. W tych lasach rosną tylko drzewa liściaste, przeważnie buki, przechodzące częściowo w strefę kossodrzewiny. Drzewa budulcowego, ani jednej sosny tam nie znajdzie, i przeto obecnie tylko drzewa opałowego dostarczaćby mogły, w okolicy, gdzie wszędzie opału jest do zbytku.

Piszący, jako były członek komisyi powiatowej do regulacyi podatku gruntowego ustanowionej, zwiedzał przed kilkoma laty lasy Wetlińskie i brał udział w ich oszacowaniu. Wszystkie lasy pod samym Beskidem, w powiecie Liskim położone — były, w prowizorycznym katastrze z r. 1821 do nieużytków policzonemi, a przeto aż do r. 1880 opodatkowanemi nie były.

W komisyi szacunkowej powiatu Liskiego, odzywały się także głosy, aby, gdy żadnego czystego dochodu z tych lasów wykazać się nie da, lasy takie do nieużytków policzone i jak dotąd, tak i nadal, do czasu nie były opodatkowanemi. Gdy wszakże ustawa z r. 1869 nie dozwalała zajęcia do nieużytków parceli, pokrytych jakąkolwiek roślinnością, komisye szacunkowe musiały przyjąć fikcyjny dochód tam, gdzie nie istniał, na 2 cnt. z morga. Cyfra ta przyjęta dla takich lasów powiatu Liskiego, została i przez centralną komisyę w Wiedniu (która wszystkie inne cyfry taryfowe podnosiła) zatrzymaną. W urzędzie podatkowym Liskim, kto ciekawy, ten przekonać się może, że czysty dochód z 219 morgów lasu w niwie Beskid, gminy Wetliny, na powyższej podstawie obliczony został na 4 złr. 38 cnt., a przeto dochód ten skapitalizowany mnożnikiem 20 przedstawia jako wartość tych 219 morgów, kwotę 87 złr. 60 cnt. Że 87 złr. 60 cnt. przedstawia tylko fikcyjną, a nie rzeczywistą wartość owych 219 morgów lasu gminnego, dowiódł przebieg 3-krotnych w Baligrodzie odbytych licytacyj, na których z pomiędzy kilkuset żydowskich spekulantów, miasteczka Baligród i Lutowiska zamieszkujących, zawsze łakomych na każdy geszeft, najmniejszy zysk przynieść mogący, nie znalazł się ani jeden, któryby choć setną część owych 87 złr. 60 cnt, za 219 m. lasu gminnego był ofiarował. W skutek czego właściciel posiadłości dworskiej w Wetlinie, posiadacz 7000 morgów lasu, żadnego nie czyniącego dochodu, był dla zamknięcia szeregu licytacyj bezowocnych, zmuszonym ofiarować za ten niepotrzebny mu las jakąkolwiek cenę, aby wszedłszy w jego posiadanie, użył go jako środka zmuszenia gminy do zapłacenia przysądzonych mu kosztów prawnych, w czem, jak się potem pokazało, nie miał zawodu.

Ale na jakiej podstawie sądowi detaksatorowie, wartość lasu, żadnego nie czyniącego dochodu — na 1324 złr. szacować mogli? — jest to niełatwą do rozwiązania zagadką.

Przy detaksacyi przyjęto więc jakąkolwiek cenę miejscową w lesie, którą dałoby się osiągnąć — gdyby ktokolwiek mieszkał w Wetlinie, który potrzebowałby dużo opału. Gdy zaś potrzebujący kupować drzewo opałowe nie mieszkają w Wetlinie, ale daleko, a uzyskana za drzewo w dalszej bezleśnej okolicy cena, nie pokryłaby kosztów przewozu, panowie detaksatorowie nie strącali tych kosztów. Ale spekulujący żydkowie, umiejący lepiej rachować, widząc, że transport drzewa więcejby kosztował, strzegli się podawać najmniejszej oferty za te 219 morgów lasu, a tym faktem dowiedli, że cyfra 1324 złr. w. a., wskazująca wartość tych 219 morgów lasu, jest w wysokim stopniu fałszywą.

A właśnie wiara w rzetelność oszacowania 219 morgów lasu w wysokości 1324 złr., skłoniła zapewne posłów, niepodzielających politycznych opinij posła Antoniewicza, do podpisania streszczonej przez jakiegoś jego pozasejmowego przyjaciela, owej interpelacyi, która stała się pobudką do zarzucenia ziemianinowi naszemu grzechów, których nie popełnił.

Że w owej interpelacyi znajdują się jeszcze inne usterki, z prawdą niezgodne, starać się będę wykazać, przedstawiając następnie motywa i przebieg tego, w erze konstytucyjnej 20 lat z obustronną szkodą prowadzonego procesu.“

OSTATNIA POCZTA

Najj. Państwo i Najd. Cesarzewiczowstwo przyjmowali przedwczoraj życzenia noworoczne od przebywających w Wiedniu członków Najw. Domu. Wieczorem w apartamentach Najj. Pani odbył się obiad familijny.

W zakresie polityki wewnętrznej główny interes skierowany jest na zapowiedziane rozprawy, jakie się odbędą w Izbie niższej w ciągu bieżącego miesiąca nad wnioskami językowemi. *Ordre de bataille* opozycyi nie został jeszcze stanowczo ułożonym; na razie wymieniają tylko kilku głównych mowców lewicy, którzy mają zabrać głos wśród rozpraw językowych. I tak dla dyskusyi nad wnioskiem Wurmbranda, żądającym, aby język niemiecki ogłoszony został jako „państwowy, wyznaczono dr. Sturma, dr. Plenera i profesora Suessa; zaś wśród dyskusyi nad rozporządzeniem językowem wystąpią imieniem opozycyi br. Scharschmied, dr. Herbst i deputowany Alter. Rozprawy potrwają niezawodnie dni kilka, rezultat ich jednak wobec składu stronnictw i postawy rządu nie jest trudnym do przewidzenia.

W Niemczech rozpoczął się nowy rok aktem pojednawczości ze strony rządu na polu polityki kościelnej. W ostatnich dniach grudnia nadesłano do konsystorza biskupiego we Wrocławiu 119 dyspens dla młodszych duchownych, a *Staatsanzeiger* z dnia 31 grudnia ogłosił uchwałę ministerstwa, mocą której w trzech dyecezyach: chełmińskiej, warmińskiej i hildesheimskiej zarządzono wypłatę wstrzymanych dotychczas płac dla duchowieństwa.

Ze Strassburga donoszą do dzienników berlińskich, że stan zdrowia namiestnika marszałka Manteuffla daje powód do poważnych obaw i że namiestnik sam uznał potrzebę ustanowienia młodszego zastępcy. Godnem jest uwagi, że *Kreuz Zg.* w najnowszym artykule o stosunkach alzacko-lotaryńskich zwraca się przeciw polityce pojednawczej Manteuffla i domaga się wzmocnienia stanu urzędniczego, tudzież szukania oparcia nie w notablach, lecz w średnich i niższych klasach ludności.

Według doniesień dzienników nunciatura wiedeńska miała już otrzymać notę odnoszącą się do wizyty złożonej Papieżowi przez cesarzewicza niemieckiego. W nocie tej podniesiono, że cesarzewicz wyraził w imieniu swojego dostojnego ojca i własnem, szczere życzenie uczynienia zadość wszystkim uprawnionym interesom katolików pruskich, o ile takowe dadzą się pogodzić z potęgą państwa, a zarazem wypowiedział nadzieję, że naczelnik kościoła katolickiego potrafi przeprowadzić z rządem pruskim takie same porozumienie, jakie powiodło mu się osiągnąć już z innemi państwami. Cesarzewicz miał wreszcie wyrazić przekonanie, że misya p. Schlözera doprowadzi niezawodnie i to wkrótce do pożądanego celu.

Konserwatywne organa fracuskie wyrażają nadzieję, że zapowiedziana przez Ferryego rewizya konstytucyi, będzie przychylna zasadzie monarchicznej.

W kołach rządowych ma istnieć zamiar, rozpoczęcia kroków celem zaciągnięcia projektowanej pożyczki w drugiej połowie stycznia. Pożyczka ma wynosić 350 milionów franków w amortyzacyjnej trzyprocentowej rencie, którą będzie można nabywać w kasach podatkowych. Rząd sprzedawać będzie rentę w miarę potrzeby.

Według berlińskiej *Post*, angielski poseł w Paryżu lord Lyons, był na wyraźne życzenie przyjmowany w ostatnim dniu roku ubiegłego przez prezydenta Grévyego. Audyencya ta utrwaliła w kołach deputowanych przekonanie, iż Anglia nie zaniechała myśli oddania usług w zatargu francusko-chińskim. Temuż dziennikowi donoszą z Paryża, że gabinet angielski zakomunikował już nowy projekt doprowadzenia do ugody Francyi z Chinami. Anglia proponuje zniesienie protektoratu chnińskiego nad Anamem i poddanie tego kraju pod protektorat francuski; połączenie południowego Tonkinu wraz z Sontayem, Bacninhem i Honghoa, z Anamem i oznaczenie terytoryum neutralnego pomiędzy granicą chińską a skrajną odnogą północno-wschodnią rzeki Czerwonej.

Moniteur de Rome zaprzecza, jakkolwiek tylko pośrednio, twierdzeniu jakoby Francya była opiekunką misyonarzy chrześciańskich w Anamie. Pismo to zwraca uwagę, że w traktacie zawartym w Hue, nie ma specyalnej wzmianki o misyonarzach, lecz traktuje się ich, jak wszystkich innych cudzoziemców. „W ten sposób, kończy *Moniteur de Rome*, nie zyskuje się prawa do tytułu orędowniczki missyj i nie byłoby nic dziwnego, gdyby misyonarze udali się o protekcyę do innego mocarstwa.“

Dzienniki paryskie otrzymały z Nicei depeszę, według której i tam obchodzono rocznicę śmierci Gambetty. Obchodowi przewodniczył mer Nicei i ojciec Gambetty.

Z Petersburga donoszą, że w dniu 1 stycznia przyjmował car w Gatczynie świeżo zamianowanego posła francuskiego, generała Apperta, który doręczył swoje pisma uwierzytelniające

Przy odprowadzeniu zwłok zamordowanego podpułkownika żandarmeryi Sudejkina na kolej żelazną, obecni byli książę Aleksander Oldenburski i minister spraw wewnętrznych hr Tołstoj z kilku urzędnikami swego departamentu.

Russkij Kurjer donosi: Część medali na pamiątkę koronacyi cara i jego małżonki już gotowa, i zatwierdzone już zostało przedstawienie o rozdawnictwie tych medali w nagrodę. Wydawanie świadectw osobom, które otrzymać mają medale, powierzone zostało ministrowi spraw wewnętrznych. Medal z ciemnego bronzu ma być noszony na piersi na wstędze Aleksandrowskiej.

Według depeszy z Londynu, angielskie ministerstwo handlu ma w parlamencie wystąpić przeciw projektowi tunelu podmorskiego przez kanal Kaletański Rząd angielski może pod tym względem liczyć na poparcie w Izbie, gdyż większość opinii w Anglii oświadczyła się dawno już przeciw temu projektowi. Opozycyi tej nie powitają tylko w Paryżu przychylnie.

W Aleksandryi, jak zapewniają najświeższe doniesienia, obiegała pogłoska, że konsul angielski w Massanah zawiadomił króla Jana Abisyńskiego, iż Anglia gotowa wszelki zamach Abisyńczyków na terytoryum egipskie, odeprzeć siłą zbrojną, i że admirał Hewell otrzymał już odpowiednie instrukcye.

W komisyi kortezów hiszpańskich, wybranej dla obrad nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową, oświadczył Sagasta, że odrzuca każdy projekt ustawy, zdążającej do wprowadzenia nieograniczonego i powszechnego prawa głosowania, jakoteż wystąpi przeciw reformie konstytucyi. Prezes gabinetu Posada Herrera odparł, że skoro rząd zrobił wszelkie ustępstwa zgodne z jego programem politycznym, to nie może przyjmować na siebie odpowiedzialności za zerwanie pomiędzy rządem a większością Izby.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 3 stycznia. Zachodzą obawy wybuchu powstania na granicy hiszpańskiej, w skutek czego minister spraw wewnętrznych przesłał prefektom departamentów pogranicznych odpowiednie instrukcye.

W procesie przeciw markizowi De Rays i towarzyszom, oskarzonym o nieludzkie postępowanie z emigrantami, których nakłonili sposobem podstępnym do przesiedlenia

się na jedną z odludnych wysp zamorskich, główny oskarżony De Rays został zasądzony na czteroletnie więzienie, inni na mniejsze kary. Dwóch oskarżonych uwolniono.

Wiedeń, 3 stycznia. (*Tel. pryw.*) Z Petersburga donoszą do *N. f. Presse*: Przed kilkoma tygodniami Sudejkin odszczególnił się przedewszystkiem schwytawszy przybyłego z Charkowa przyjaciela straconej Perowskiej, który miał wykonać nowy zamach. Rzecz cała powiodła się za pomocą niejakiego Jabłońskiego, który, jak utrzymują był już raz sądzony przez trybunał za knowania rewolucyjne. Sudejkin odkrywszy w Jabłońskim człowieka, który obiecywał stać się wygodnem w jego ręku narzędziem, starał się go do siebie przyciągnąć. Jabłoński wiedział o planie zamordowania Sudejkina, i przestrzegał swojego protektora.

Sudejkin udał się wieczorem w towarzystwie swojego siostrzeńca do mieszkania Jabłońskiego w celu odebrania ważnych wiadomości. Strzał padł z przyległego pokoju, w którym nie było światła. Sudejkin otrzymał postrzał w plecy, jego siostrzeniec zaś został raniony dwukrotnie Walka z czterema terorystami uzbrojonymi w rewolwery i drągi żelazne była długą i zaciętą. Sąsiedzi słyszeli hałas i uwiadomili policyę, która przybyła dopiero w godzinę. Mordercy i Jabłoński tymczasem umknęli. Towarzysz Sudejkina przyszedł w szpitalu do przytomności, umarł jednak wkrótce z ran odniesionych.

Berlin, 3 stycznia. (*Tel. pryw.*) Korespondent petersburski *Germanii* oświadcza kategorycznie, że wypadek na polowaniu był tylko zamaskowaniem zamachu na cara i przytacza kilka godnych uwagi okoliczności, pomiędzy innemi zaś i to, iż przez dni dziesięć przechowywano w tajemnicy wrzekomy wypadek na polowaniu, i że wkrótce potem został Sudejkin zamordowany. Korespondent stawia zapytanie, z jakich to powodów najwyżsi urzędnicy dworscy różnili się w swoich relacyach o wzmiankowanym wypadku, i dlaczego lekarze carscy uciekali się do środków, używanych tylko przy ranach pochodzących od strzału.

Torento, 3 stycznia. W pobliżu Torento pociąg osobowy zderzył się z towarowym; 27 osób zabitych, 20 do 30 rannych.

Londyn, 3 stycznia. Do *Pall Mall Gazette* donoszą z Kairu: Uważają tu za rzecz nieodzowną modyfikacyę ustawy likwidacyjnej. Położenie staje się krytycznem. Wzmaga się coraz bardziej różnica zapatrywań pomiędzy angielskimi doradcami Khedywa i doradcami innych państw europejskich. Należy spodziewać się rychłej dymisyi gabinetu Szeryfa.

Londyn, 3 stycznia. (*Tel. pr.*) Po wczorajszych manifestacyach urządzonych przez oranżystów i narodowców w Dramore nastąpiły groźne zaburzenia. Po zamknięciu meetingu tłum oranżystów, złożony z 30.000 osób, uderzył na narodowców, którzy liczyli zaledwie 2.000 głów. Wywiązała się zacięta walka, wśród ktorej musiało wojsko interweniować. Wielu oranżystów raniono.

Madryt, 3 stycznia. Minister wojny przedłożył Kortezom projekt ustawy o podwyższeniu żołdu żołnierzom i oficerom. Projekt przekazano komisyi. W piątek rozpoczną się obrady nad adresem. Dzienniki przewidują, że projekt opozycyi otrzyma większość głosów.

Petersburg, 3 stycznia. *Journal de St. Petersbourg* zaprzecza doniesieniu *Standarda*, jakoby Rossya miała doradzać Chinom odwołanie wojsk z Bacninhu.

Ateny, 3 stycznia. Izba przyjęła w zasadzie projekt zaciągnięcia pożyczki.

Paryż, 3 stycznia. *Journal des Débats* i inne umiarkowane dzienniki republikańskie występują przeciw projektowi radykalnej rewizyi konstytucyi i domagają się, aby rewizya ta ograniczyła się na *minimum* i została szybko uskuteczniona.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 2 stycznia 1883, godz. 1 min. 50. Losy kredytowe 65·75. Węg. akcye kredyt. 290·— Akcye anglo-austr. 109·75, Akcye banku Union 108.80, Akcye kolei Karola Ludwika 292·—, Akcye kolei północnej 253.50, Akcye kolei południowej 143·75. Akcye kolei Aföld 169·—, Akcye kolei Elżbiety 320·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 150·25 Wiedeńskie losy —·—. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 110·50, Losy tureckie 20.—. Węgierska renta 88·35, Akcye banku związkowego 105·75 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17.½. Węgierskie losy, 113.—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 2 stycznia 1883, godzina 5, min. 25. Akcye kredytowe 292·50, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 291·—, Południowa —·—, Renta papierowa 79·15, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1869 —.—, Napoleondor 9.60—. Rubel pap. —.— Usposobienie —.

Wiedeń, 3 stycznia 1884 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 292·90, Anglo-Austr. 119·—, Unionbank 108·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 143·70, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·60—, Rubel papierowy 1·17½. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 2 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·64 do 9·66 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 183·25 m., żyto —·— m., spiritus 48·— olej rzepakowy 65·— m Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 50·80 fr., olej rzepakowy 76·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka.

Dzisiaj we czwartek **3** stycznia, z powodu chwilowej niedyspozycyi pny Hermanównej, zamiast zapowiedzianej op „Faust“, przedstawioną będzie wesoła operetka Souppe'go p. t: „Donn. Juanita“, w której w głównych rolach wezmą udział pnie: Bocskaj, Skalska, Kasprowiczowa, pp: Myszkowski, Ruszkowski, Alma, Kitschman i inni.

Przyjechali do Lwowa
dnia 3 stycznia 1883.

Hotel George'a

Pp. K. Lanckoroński z Rozdołu. T. hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk. Z. Dembowski z Kosienic. W. Siemiątkowski z Rossyi. S. Matkowski z Jezierzan

Hotel Angielski.

Pp Z. hr. Dembiński z Babic. E. Łoziński z Potoka J. Jackowski z Rokszyna. J. Wesołowski ze Złoczowa. Dr. J. Beiner z Czerniowiec

Hotel Warszawski

Pp. L. Kaszynski z Magierowa. S. Piegłowski z Wołoszkowic.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min 40 rano pociąg pospieszny o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**: rano o godz 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 3 stycznia 1884 o godzinie 7 rano.

Barometr 744 69 mm. przy temp. 0° Psychrometr suchy —11 2 C Psychrometr wilgotny —11.6°. Prężność pary 1 6 mm Wilgoć 85% Zachmurzenie 1 Wiatr SE1 Ozon 7.

Temperatura powietrza —9.0 R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 772.49 m.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego —2.0°C.

Najniższa temp. w nocy — 11.5°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0 mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50′ λ = 41°41′ w. = 340m.5

Dla 4 stycznia 1884

E. = + 5m 0,s44. Θ° = 18h 53m 47.s24

Zachod słońca 3go stycznia 4h. 8m., 6. wschod 19h. 59m., 15.

W styczniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 5d 11h 11,m 2; pełnia 12d 5h 3,m 2, ostatnia kwadra 19d 18h 59,m 4; nów 27d 18h 37,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 21d 0h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 9d 6h 8.

Równanie czasu będzie przez cały styczeń dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

2 stycznia 1884.	2h	8h	19h
Stan barometru w milimetr.	743,26	742,17	740,28
Stan termometru suchego w st. Cels	—2,4	—6,3	—9,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels	—4,6	—7,3	—9,8
Prężność pary w milimetr.	2,6	2,1	2,0
Wilgotność powietrza względna w %	68	74	94
Stan nieba	1	2	3
Kierunek wiatru	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru	1	2	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 1,4			
Najniższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h — 10,3			

(N. B. 3 1 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 4 1).

Przy wietrze południowo-zachodnim i temperaturze niższej od średniej stycznia ($3_{0,4}$), niebo w części zamglone, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 2 stycznia 1884.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	291	—	294	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	168	0	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292	—	296	—
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	8	75	90	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	55	98	55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z kr. wł. 6 pr. wa.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	90	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	80	99	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	87	9	9[illegible]
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	59	15	60	—
Srebro				
Kupony w srebrze.				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 28 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.—	79.15
luty-sierpień	79.—	79.15
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	79.65	79.80
kwiecień-październik	79. 0	79.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m k. 4pr	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a.5pr.	134.75	135.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	141.50	14 .50
„ „ 1864 po 100 złr.	167.—	167.50
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93 75	93.90
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	98.90	99.10

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100,—
Galicyi	99.30	99.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.20	99.50
Węgier	100.25	100.75

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.20	111.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	293.	293.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	842.—	844.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	559.—	561.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m,	224.—	224.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2530.—	2540.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k.	291.50	292.—
Lwow -Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	169.50	170.—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320.25	320 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	141.40	141.70
I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	105.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 prc	98.40	98.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98 40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	100.—	100.7
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	102.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	96.60	97.—
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100 50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 200 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100.75	—.—
z r. 1868	95.50	96.
z r. 1872	94.75	95 —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.25	173.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł m. k.	53.25	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.05	121.20
Paryż za 100 fr.	48.10	48.15

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.—	9.61 50
Rossyjski imperyał	9.89.—	9.91.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 2 stycznia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	10
„ „ „ w srebrze	79	0
Renta w złocie	99	25
5 prc. austr. renta marcowa	93	85
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
„ „ kredytowego	291	40
Londyn	121	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	59½
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	30

Wyroki prasowe.

(8132)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in Nr. 11 der periodischen Druckschrift „Unverfelschte deutsche Worte“ vom 1. December 1883 enthaltenen Artikel, u. zwar: a. des (zweiten) Artikels mit der Aufschrift „Sand in die Augen“ in den Stellen von „Man kann sich einer gewissen Heiterkeit“ bis „zum Siege zu führen“, von „Sand in die Augen, das ist die Losung“ bis Erhaltung ihres Volksthums entziehen“; b. des (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Zum nationalen Klärungsprozes“ in den Stellen von „Ein Volk scheint nun besonders“ bis vollkommene Klärung bewirkt“, von „Das deutsche Bierfaß hat lange“ bis „im großen Ganzen im Recht“ und von „Der Jude ist der Apostel“ bis „rettende That vollbringen will“; c des (vierten) Artikels mit der Aufschrift „An die deutschen Frauen“ in den Stellen von „Schon die oberflächlichste“ bis „Jahrthausenden treu geblieben ist“ von „Der Jude unfähig“ bis „gegen die Juden“ und von „Zeige dem Kinde schon“ bis „als Sclaven zurückläßt“, endlich d. des (fünften) Artikels mit der Aufschrift „Der Tag der Reihe und der Umkehr“ in den Stellen von „Wir dachten es uns wohl“ bis „des Spenders Haupt“ von „Möge nur der neu erwachte“ bis „Männern vorgezeichnet sind“ das Vergehen nach §. 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. December 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Neue Freie Preße“, Morgenblat Nr. 6925 vom 6. December 1883, auf Seite 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Militär-Zeitung. Der österreichisch-russische Zukunftskrieg von B-l.)“ in der Stelle von „Jedermann, der sich über die Schwächen“ bis „nach Volhynien und Podolien verlegt werden wird“ dds Vergehen nach §. 30o resp. §. 310, Abs. 2 St G, und daß der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen Feulletonsartikels mit der Aufschrift „zur Sittengeschichte der Napoleonischen Zeit (Nach den Memoiren und Briefen der Frau von Rémusat)“ in den beiden auf der dritten Seite vorkommenden Stellen von „Es empörte ihn offenbar“ bis „ihrer Gunst skandalöse Dinge ausplauderte“ und von „für ihn gab es kein Anstandsgesetz“ bis „der Neuzeit davor empfand“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7. December 1883.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Nowember 1883 Z. 32938, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 42. vom 20 October 1883 wegen des Artikels „Der Pittsburger Socialisten-Congreß“ nach § 58 a, b, c und 59 c St. G., dann wegen des Artikels „In Lion“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Noaember 1883, Z 32969, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ (Morgenausgabe) Nr. 278 vom 22. November 1883 wegen des Artikels „Kdo nadhani vodu na mlyn nasiah nepratel?“, dann wegen des Feuilletonsartikels „V Praze, 21. listopadu“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27. und 29. November 1883 ZZ 33030 u. 33262, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy (Nachmitagsausgabe) Nr. 279, vom 23. November 1883 wegen des Artikels„ „Spatny vitr z Vidne“ nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 47 vom 25. November 1883 wegen der Artikel „Dozvuky Narodni slavnošti“ und „Ze slovanske Prahy“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1883, Z. 32647, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr 40 vom 6. October 1883 wegen der Artikel „Germania, uns graut vor dir!“, „Aus Ungarn“ und „Geheime Gesellschaften“ nach §. 305 St. G, wegen des Artikels beginnend mit „Gegen die Opfer“ nach §. 300 St. G., endlich wegen des Artikels beginnend mit „Hunde beim Festschmauß“ nach §. 66 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1883, Z. 32648, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 41 vom 13 October 1883 wegen des Artikels „Unsere Grundsätze“ nach den §§. 58 c und 59 St. G., wegen des Artikels „Vom internationalen Freudenker-Congreß“ nach § 122 a und b St G., wegen des Artikels beginnend mit „Ladislaus Bubus . . “ nach den §§. 58 a 59 c und 63 St. G., wegen des Artikels „Hunde beim Festschmauß“, dann wegen des Artikels beginnend mit „Romanoff ist nun . . “ nach § 66 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1883 Z. 32937, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „der Rebell“. Organ der Anarchisten deutscher Sprache vom October 1883. Freie Volksdruckerei, Gemeingut in Nirgendsheim„ wegen der Artikel „Nirgendsheim, October 1883“ und Prinzipien-Erklärung“ nach den §§. 58 c und 59 c St. G, wegen des Artikels „Unsere Forderungen“ nach den §§. 58 a, b, c und 59 c, St. G. und nach Art. I des Gesetzes vom 17. December 1862, dann nach §. 122 a und b St. G. endlich wegen des Artikels „Füllt die Kriegscassen“ nach den §§. 305 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat anf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1883, Z. 9260, die Weiterverbreitung der Beilage „Epistoly Kutnohorske“ zu der Nr. 48 der Zeitschrift „Caslavske Listy“ vom 1. Dezember 1883 wegen der Notiz „Cervene a cerne tabulky“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1883, Z 9063, die Weiterverbreitung der in deutscher und böhmischer Sprache gedruckten Flugschriften „Arbeiter „Delnici!“ beginnend mit „Große Krankheiten“ und Vzhuru lide pracujici!“ nach §§. 58 c, 63 und 300 St. G. aerboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1883, Z. 12785, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kärntner Volksstimme“ Nr. 47 vom 24. November 1883 wegen des Artikels „Aus der Lafanter Diöcese am 16. November“, beginnend mit „Da ich soeben vom Slov. Gosp. rede“ und endend mit „an ihrer Ehre gekränkt erachten würden“ nach §. 300 St. G., verboten.

(8484)

Die Weiterverbreitung der „Freien schles. Presse“ vom 18. Dezember 1883, Nr. 264, wurde wegen des darin enthaltenen, das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St. G. begründenden Leitartikels „Der sittliche Werth der Versöhnungspolitik“ verboten.

K. k. Landes- als Preßgericht Troppau, am 21. Dezember 1883.

Das k. k. Kreisgericht in Bozen als Preßgericht hat in nicht öffentlicher Sitzung auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Artikels „Einige Bemerkungen zum Artikel „Woher kommt es, daß Beamtenüberfluß und Priestermangel herrscht?“ der Nr. 101 vom 19. December 1883 der periodischen Druckschrift „Tiroler Volksblatt“, und zwar in den Stellen der zweiten Spalte der zweiten Seite beginnend mit den Worten „Die selbstständigen Sellsorger“ bis „daß es eine Schande ist“, und ferner von den Worten „was der Staat bisher“ bis „Würde auch das Budget überschritten “den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. begründe, und es wird die erfolgte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 493 St. P. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

K. k. Kreis- als Preßgericht Bozen, am 24 Dezember 1883.

Licytacye.

L. 2748. (11 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemiunicy podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego i 27 marca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 56 n. rep 34 w Stryszawie położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej

Cenę wywołania stanowi suma 695 zł. wadyum wynosi 69 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawnego opisania i akt szacowania, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy

Slemień, dnia 6 listopada 1883.

L. 6724. (8257 1—3)

Dnia 22 stycznia 1884 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 86 w Szczepanowie wyk. hip 86 ks. gruntowej gminy Szepanów objętej, Chaskla Blondera własnej na rzecz Dawida Weisera celem zaspokojenia sumy 600 zł.

Cena wywołania 740 zł., wadyum 74 złr. wal. austr.

Ewentualny termin do płożenia lżejszych warunków na dzień 1884 o godz 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 10 września 1883.

L. 2180. (8464 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod uk. 241 65 subr. w Niżniowie położonej, dłużników Danyły Jawdochy Mosorko własnej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck uprzyw. Zakładu kredytow włośc. dnia 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1190 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tłumacz, dnia 28 maja 1883

L. 7841. (8327 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. powszechn. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 15.000 złr. wal. austr. z kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 6 złr. 83 ct 57 złr. 40 ct. i 24 zł. 92 ct. w. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż;

a) realności pod l. k. 306 wedle Dom Tom. V. pag. 350 nr. 7 i 8 haer. i Dom. VI. pag. 19, 42 i 43 nr. 9, 10 i 11 haer. dłużnika Juliusza Greinera własnej i

b) realności pod lk. 3 wedle Dom. Tom V. pag. 215 nr 11 haer. dłużnika Dawida Wallacha własnej w Zaleszczykach położonych razem lub każdej z osobna.

1. Cena wywołania realn. ad a 24 561 zł. 40 ct. zaś realności ad b 8974 zł. wa

2. Wadyum realności ad a 2456 zł 4 ct. wa. zaś realności ad b 897 zł. wa.

3. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach a to dnia 25 stycznia, 25 lutego i 26 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realności te na 1 i 2 terminie wyżej lub za cenę szacunkową na 3 zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.

O czem się strony niewiadomych wierzycieli i tych którzyby na sprzedać się mających realnościach po dniu 22 maja 1883, jakie dniu wystawienia wyciągu tabularnego jako prawa rzeczowe uzyskali na ręce kuratora adw. Ilnickiego i przez edykta zawiadamia.

Zaleszczyki, dnia 11 grudnia 1883.

L. 10100. (8158 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 stycznia, 15 lutego i 13 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności w ilości 2500 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 111 w Lipniku, w powiecie Bialskim położonej, Andrzeja Englerta własnością będącej. Cenę wywołania stanowi kwota 7618 zł, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 762 zł Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi, dozwalającej licytacyi, przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr Ichheiser.

Biała, dnia 12 listopada 1883.

L. 12959 (7838 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w skutek wezwania c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 października 1883 l. 39448, w celu wydobycia kapitału pożyczkowego 44.838 zł 7 ct. wa. z pn. na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się dnia 18 stycznia i dnia 20 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 4 na pierwszem piętrze przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Popowce, w powiecie Zaleszczyckim położonych, wedle dom. 412 p. 192 n. 20 haer. dłużnika Jakóba Romaszkana własnych, a wedle dom. 412 p. 196 n. 26 on. powyższej pożyczce za hipotekę służących.

Cenę wywołania, poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 104.780 zł Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania, to jest suma 10 478 zł. wa. Gdyby rzeczone dobra na tych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się w celu ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 14 marca 1884, o 10 godzinie przed południem, w tutejszym sądzie w biurze nr. 4, i wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niestający jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 18 lipca 1883, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Sternklara. z substytucyą adw. dr. Glogiera w Tarnopolu. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1883.

L. 3829. (7849 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 2360 zł 76 ct wa. z pn. odbędzie się licytacya połowy realności pod l 83 na Podgórzu położonej, Marcyanny Świątkowej własnej, w dwóch terminach to jest dnia 17 stycznia i dnia 11 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, na których ta połowa realności tylko za cenę szacunkową w kwocie 4003 zł. 31 ct. wa. lub wyższa sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4003 zł. 31 ct, wadyum wynosi 401 zł. Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Podgórze, dnia 23 października 1883.

L. 9965. (14 1—3)

C k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Katarzynie Buczańskiej w kwocie 331 zł. 69 ct. dnia 17 stycznia 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 50, 61/10 w Boniowicach położonej. o 10 godz. rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 350 zł. a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie. Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tutejszo sądowej registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 6 grudnia 1883.

L. 9843. (13 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Hurniakowi w kwocie 772 zł. 28 ct., w dniach 17 stycznia i 21 lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 75—105/43 w Pietnicach położone, każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 700 zł. a zakładem 70 zł przeprowadzoną i za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie W razie nie osiągnięcia takowej wyznacza się termin na dzień 27 marca 1884, do ułatwiających warunków. Nabywca obowiązanym będzie cenę kupna w 30 dniach po prawomocności tego ogłoszenia złożyć.

Resztę warunków wolno w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 24 listopada 1883.

L. 6907. (7960 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Grabskiego w Międzybrodziu Kobiernickiem pod nr. k. 81 położonej na pokrycie pretensyi Leona Supergana w sumie 250 zł wa. zpn. w sądzie w 2 terminach w dniach 15 i 31 stycznia 1884 kazdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 550 zł., wadyum 55 zł.

Kuratorem dla niewiadomych. ustanowiono adw. dr. Łazarskiego w Białej. a termin do lżejszych warunków na dzień 31go stycznia 1884 godzinę 3 po południu.

Kęty, 13 listopada 1883.

Licytacye.

L. 11957. (7707 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 stycznia, 21 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o 10 godz. przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Łesia Bojko własnej, w Delatynie pod l. k. 566 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Herscha Bandla w kwocie 30 zł. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. Zakład 10 zł. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Józefa Jelinka z Delatyna. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, dnia 16 listopada 1883.

L. 9243. (7714 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności, względnie placu pustego l. kons. 1112 tab. 821 w Brodach, Łukasza Pilly, Rebeki vel Ryfki Sobe vel Sobel, Abrahama Sobel i nieobjętej masy spadkowej Berischa Joela Sobel własnego, celem ściągnięcia pretensyi funduszu indemnizacyjnego, odbędzie się 17 stycznia i 15 lutego 1884, o godz. 11 przed południem, w biurze 2, za lub wyżej ceny szacunkowej 72 zł. a. w. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia. W razie niesprzedania, wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 15 lutego 1884 o godz. 4 po południu, przyczem nie stające wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą. Wierzycielom hipotecznym, po dniu 20 kwietnia 1883 na hipotekę wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna na czas doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adwokata A. Starzewskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 30 czerwca 1883.

L. 55483. (8377 3—3)

C. k. deleg.-miej. sąd powiatowy sek. I. we Lwowie uwiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Dobrisz Horowitz zam. Selzer w kwocie 500 zł., odbędzie się w dniach 15 stycznia i 30 stycznia 1884, każdym razem o godz. 11 rano, w kancelaryi c. k. notaryusza Kwaśnickiego, jako komisarza sądowego, publiczna licytacya sumy 2000 zł. na rzecz dłużnika Eliasza Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. 215¾ wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on i Dom. 235 pag. 511 n. 53 on. intabulowanej.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. Wadyum 200 zł. a. w. Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze, wyciąg tabularny u notaryusza p. Kwaśnickiego. Kuratorem wierzycieli po dniu wydania wyciągu tabul. t. j. po dniu 10 sierpnia 1883 na sprzedać się mającą sumę do tabuli weszłych, ustanowiony adw. dr. Rares, z substytucyą dra Raabego.

We Lwowie, dnia 28 listopada 1883.

L. 3376. (8260 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Salomona Blumenfelda w resztującej kwocie 200 zł, odbędzie się publiczna sprzedaż hipotecznej realności pod nr. k. 208 z gruntem ogrodowym w Milówce, dłużników Auschla Tobiasa, Jakóba Löwi i Taube Löwi własnej, dnia 22 stycznia, 22 lutego i 26 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania wynosi 3000 zł., wadyum 300 zł.

O tem zawiadamia się wszystkich niewiadomych, tudzież takich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 7 października 1882 prawa hipoteczne na tej realności uzyskali, lub też którymby ta uchwała nie mogła być doręczoną, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p. Józefa Kusionowicza, notaryusza w Milówce.

Milówka, dnia 30 września 1883.

L. 5546. (8178 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie egzekucyjnej Matusa Schnapsa przeciw Kuryle Palijczukowi o 36 zł. 84 ct. z pn., odbędzie się tu pomusowa sprzedaż dłużniczej realności nr. k. 236 i 401 w Kosmaczu, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach a to dnia 15 stycznia, dnia 12 lutego i dnia 11 marca 1884, zawsze o godz. 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 1050 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kosów, dnia 10 września 1883.

L 12744. (7956 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 92 zł, 800 zł., 320 zł. w. a. z pn. na rzecz nieletnich Michała i Karola Burka, odbędzie się dnia 17 stycznia 1884, o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż czwartej części sklepu dłużniczki Taube Katz pod nr. 31 w Tarnopolu położonej. Cena wywołania, nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 956 zł. 69½ ct. Wadyum 48 zł. a w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Horowitza.

Tarnopol, dnia 23 października 1883.

L. 7588. (8168 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Midelburga w kwocie 725 zł. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności małżonków Jakóba i Maryanny Rusinów w objętości 1 morga 865 kwadr. sążni oszacowanej na 140 zł. a. w. Tom. I. pag. 181 i realności małżonków Pawła i Katarzyny Durajów w objętości 532 kwadr. sążni, oszacowanej na 60 zł. Tom. 1 pag. 162 w Łodygowicach położonych, w dniu 16 stycznia i 20 lutego 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie, pod warunkami dozwolonemi prawomocną rezolucyą c. k. sądu powiatowego w Białej z dnia 20 czerwca 1877 l. 2650, które przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Bogdaniego rezolucya tut. sad. z dnia 28 kwietnia 1883 l. 2639.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 14 listopada 1883.

L 15100. (7886 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności Feibisza, Jakóba i Abrahama Kapeluszów, składającej się z parcel gruntowych w Starychbrodach i Gajach Starobrodzkich położonych, w łącznej przestrzeni 43 morgów 724 sążni kwadratowych, wykazem hipotecznym 89 gminy katastralnej Starychbrodów objętej, odbędzie się 10 stycznia i 7 lutego 1884, o godz. 10 przed południem w biurze 2 za cenę szacunkową oraz wywołania 3042 zł. 55 ct. lub wyżej. Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

W razie niesprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na 7 lutego 1884, o godz 4 po południu. Wierzycielom po dniu 20 sierpnia 1883 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dra Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 29 października 1883.

L. 3164. (7675 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Salztigla przeciw Jakubowi Juźwin pto 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 32 w Prosowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jakuba Juźwina własnej, w trzech terminach a to dnia 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1884, każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 807 zł., wadyum 80 zł. 70 ct., reszta warunków, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 13 października 1883.

L. 13198. (7669 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2000 zł. wa. z pn. na rzecz masy spadkowej po Natanie Liebergalu, odbędzie się dnia 11 stycznia 1884 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. 679 b. wedle księgi głównej 1 str. 351 poz. 17 własn., ks. gł. 16 str. 139 poz. 20 wł. i ks. gł. 18 str. 121 poz. 25 własn. do dłużniczki Józefy Skriwan należącej.

Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie, wynosi 4508 zł. 38 ct. wa.; wadyum 90 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomego miejsca pobytu Adolfa Kiernika, Amalię Kiernik, Wincentego Puzyny, Feliksa Lipskiego i Alberta Gensa, tudzież dla wierzycieli, którzyby po 15 lutego 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Łuczakowskiego.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1883.

L. 6511. (8014 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyj, banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 700 zł. wa. z przynależytościami dozwoloną została publiczna sprzedaż realności pod lk. 68 w Rzeszowie położonej, dłużników Mojżesza i Feigi Westfriedów własnej; do sprzedaży tej wyznacza się dwa termina na dzień 30 stycznia i na dzień 6 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 5018 zł. 37 ct. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10|100 ceny wywołania 5018 zł. 37 ct., t. j. sumę 501 zł. 81 ct., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku. Obligacje, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

3. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem: iż wszelkie z realności tej lk. 68 należne opłaty rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mają cej zabezpieczenie znajdują. Suma przez nabywcę na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się świetny c. k. sąd krajowy we Lwowie odnośnie do uchwały z dnia 14 maja 1881 l. 20549, strony i wierzycieli, którzy do dnia 3 października 1883 do hipoteki tejże realności weszli do rąk własnych, dla tych zaś wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapadłe z powodu braku wiadomości ich miejsca zamieszkania doręczone być nie mogły, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 października 1883 do hipoteki tej sprzedać się mającej realności weszli, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Reicha z substytucyą adw. dra Fechtdegena, któremu niniejszą uchwałę się wręcza, tudzież przez edykta publicznie wywieszone.

Rzeszów, 22 listopada 1883.

L. 22610. (8109 3—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Anieli Derpowskiej, Ludwiki Wroniewskiej, Bronisławy Derpowskiej, Eugenii Steiner i Jadwigi Derpowskiej w kwocie 4673 zł. 66 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 15 dz. IV w Krakowie położonej, Żenobii Disterlow własnej, w trzech terminach, to jest dnia 29 stycznia, 28 lutego, 31 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana, na których ta realność, a mianowicie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej, jednak niemniej jak za cenę pokrywającą wszystkie długi hipoteczne sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14220 zł.

Wadyum zaś 1422 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 14 września 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła ustanowionym zostaje adw. dr. Wł. Wilkosz z substytucyą adw dra Trojnalskiego.

Kraków, 9 listopada 1883.

L. 9497. (8197 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kazia przeciw Iwanowi Kaczmarzowi w kwocie 40 zł. w dniach 17 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Kujsku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 740 zł., a zakładem 74 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastanie sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę cenę kupna w 90 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego resztę w dalszych 90 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 13 listopada 1883.

L. 8627. (7890 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościań we Lwowie przeciw Wawrzyńcowi Trestka o dziesięć rat po 15 zł. i 41 zł. 72 ct. wa. zpn. dnia 16 stycznia, 20 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Sarzynie położonej na 500 zł oszacowanej.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Lezajsk, dnia 10 października 1883.

L. 2816. (8160 3—3)

W dniu 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l wyk. h. 69 i 208 w Zalasiu położonej, Piotra i Stanisława Palusów własnej.

Wadyum wynosi 70 zł., zaś cena wywołania 700 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 13 października 1883.

L. 46970. (7809 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. przyw. akcyj. Banku hipotecznego 283 zł. 50 ct. i 283 zł. 50 ct. z przyn. odbędzie się dnia 10 stycznia i 11 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Józefa Moreckiego wedle Dom. 208 pag. 3 n. 20 haer. należącej realności pod l. 691¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 12.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1200 złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych. którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 22 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokata dr. Dziubiński kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 4049. (8232 3—3)

C. k. sąd powiatowy odbędzie w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż domu i gruntu lk 51 w Szufnarowy położonych, Jędrzeja Papugi własnych na rzecz Anny Gazda pto 50 zł.

Cena wywołania 225 zł

Wadyum 22 zł.

Warunki w registraturze

Frysztak, 26 listopada 1883.

L. 4680. (8161 3—3)

W dniach 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma 49 zł. publiczna licytacya realności pod l. wyk. hip. 112 w Nowej górze, Pawła Godynia własnej.

Cena wywołania 190 zł

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 12 października 1883.

L 8327. (8259 3—3)

C. k. sąd powiatowy Leżajski ogłasza, że dnia 18 stycznia, 29 lutego i 28 marca 1884 zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się celem wydobycia od Piotra Struga przyznanej Herschowi Steinbokowi resztującej należytości 85 zł. 41 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 319 w Grodzisku dolnym położonej na 1606 zł. aw. oszacowanej, wadyum 160 zł. wa.

Warunki licytacyjne są złożone w aktach do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 8 listopada 1883.

L. 7274. (8443 2—3)

W dniach 16 stycznia, 13 lutego i 12 marca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 68 subrep. 6 w Trzebini położonej, dłużnika Bartłomieja Mołdyrza własnej, w tutejszym c. k. sądzie Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 18 rat po 9 zł i 60 zł. 66 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zywiec, dnia 14 listopada 1883.

L. 3770. (8269 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josla Baumöhl w kwocie 156 i 156 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 21 stycznia i w dniu 25 lutego 1884 każdym razem o 10 godzinie rano licytacya realności dłużnika Chaima Eisenberg, wyk. hip. l. 856 księgi głównej gminy Wołczkowce objętej, na 4580 zł. w. a. oszacowanej, powyżej lub za cenę szacunkową.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 27 lutego 1884 o 9 godzinie rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Dr. Eberman adwokat w Sniatynie.

Resztę warunków i akt szacunkowy można przejrzeć w sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sniatyn, 15 kwietnia 1883.

L. 3182. (8328 2—3)

W dniach 22 stycznia, 21 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa ryczałtowa sprzedaż realności pod lk. 302 i 303 w Zbarażu położonych, wedle dom. now. II pag. 25 n 2 i pag 26. n. 3 haer. dłużniczki Leokadyi Opolskiej własnych, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 3062 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 8685 zł.

Zakład 869 zł.

Ta sprzedaż w powyższych dniach może nastąpić tylko za lub nad cenę wywołania, a gdyby i ceny wywołania osiągnąć się nie dało, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin sądowy na dzień 26 marca 1884 na 10 godzinę rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie właściciele hipoteczni jako do większości głosów ułatwiających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczące wyciągi tabularne z dnia 23 i 24 kwietnia 1883 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotywania powyższych wyciągów do tabuli weszli, albo którymby uchwały sprzedaż dozwalającej, albo której z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adwokata dra Żywieckiego w Tarnopolu.

Zbaraż, 26 września 1883.

L. 8254. (7889 2—3)

C. k, sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Szlomie Bernbachowi o 6 rat po 9 zł. i 66 zł. 98 ct. wa. z pn. dnia 22 stycznia, 25 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 148 w Sarzynie położonej, na 250 zł. wa. oszacowanej.

Zakład wynosi 25 zł. wa.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 30 października 1883.

L. 11956. (7753 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 27 marca 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika Jury Hryciuk własnej w Mikuliczynie pod lk. 238|168 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej resztującej pretensyi Moszka Schattnera w kwocie 515 zł aw.

Cena szacunkowa wynosi 1390 zł.

Zakład 139 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z zycia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Wasyla Werediuka z Mikuliczyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, 10 listopada 1883.

L, 8471 (8373 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Arona Rebbuna w ilości 450 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 23 stycznia, 26 lutego i 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod n. 527 w Grodzisku dolnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Chaniny Winter należącej, na 440 zł. oszacowanej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 44 zł.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk, 10 października 1883.

L. 3680. (8165 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że na żądanie dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościanskiego we Lwowie celem ściągnięcia od Jacia Nabytowicza zaległych 17 rat po 15 zł. i reszty kapitału w kwocie 131 zł. 75 ct. egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod lk. 84 subrep. 30 w Manastercu położonej wykazem hipotecznym 264 objętej, w tymże sądzie w dniach 17 stycznia, 19 lutego i 18 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi oceniona wartość 800 zł.

Poręczne 80 zł. aw.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 lutego 1882 do księgi gruntowej weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. Edmunda Opolskiego c. k. notaryusza w Zurawnie.

Resztę warunków w archiwum sądu wglądnąć wolno.

Żurawno, 12 października 1883.

L. 17231. (8399 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Süssmana Ganga w celu wydobycia wywalczonej sumy 330 zł. aw. z pn. publiczna sprzedaż realności nr. 24 na Podzamczu w Stryju wedle dom XIX pag. 423 n. 12 on Maryi z Federyków Wiszniowskiej własnej w trzech terminach dnia 17 stycznia, 21 lutego i dnia 20 marca 1884 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1947 zł. 10 ct. aw.

Zakład 196 zł aw.

Bliższe warunki można w tus. registruturze przejrzeć.

Stryj, dnia 24 listopada 1883.

L 3681. (8166 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że na żądanie dyrekcyi c. k. uprz. gal zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem wydobycia zaległych 15 rat po 12 zł. i reszty kapitału 97 zł. 43 ct aw, od Chomy Nimko się należącego egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 52 subrep. 71 w Manastercu położonej, wykazem hipotecznym 282 objętej w tymże c k. sądzie w dniach 17 stycznia, 19 lutego i 18 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi oceniona wartość 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Dla wierzycieli, którzyby po 21 lutego 1882 do księgi gruntowej weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem p. Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie.

Resztę warunków licytacyi wolno wglądnąć w archiwum sądu w Żurawnie.

Żurawno, 12 października 1883.

L. 10217. (8249 2—3)

C. k. sąd pow. w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga przeciw masie spadkowej Iwana Szweda w kwocie 121 zł. w dniach 17 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 12 w Grodzisku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 700 zł., a zakładem 70 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę cenę kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera w Dobromilu.

Dobromil, dnia 6 grudnia 1883.

L. 1042. (8164 2—3)

Na dniu 17 stycznia, na dniu 19 lutego i 18 marca 1884 odbędzie się tu w sądzie celem ściągnięcia przez Annę Szukatkę przeciw Filipowi Petryniec wywalczonej a na Samuela Steg cedowanej kwoty 470 zł z 6% procentem od 16 lutego 1877 bieżącym i kosztami egzekucyi w kwocie łącznej 51 zł. 6 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lk. 61 w Lubszy w powiecie żydaczowskim oznaczonej, rzeczonego powyż dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a protokołem z 14 grudnia 1879 l. 7197 egzekucyjnie opisanej pod dniem 23 marca 1882 zal. 935 oszacowanej.

Cena szacunkowa wynosi 285 zł.

Wadyum 28 zł. 50 ct.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć, a o zal głych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Zurawno, 30 sierpnia 1883.

L. 4745. (8276 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. wa. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 18 zł. 95 ct. wa. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 10go stycznia, 14 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Jana Stefanka własnej, pod l. 46 w Baczkowie w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 46 objętej.

Cena wywołania wynosi 1150 zł. Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo - sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 1 września 1883.

L. 11452. (7646 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia:

a) 7mej zaleglej raty pożyczki w kwocie 18.200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1881 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł.
b) 8mej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 października 1881 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł.
c) 9tej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1882 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł. z potrąceniem jednak kwoty 17.748 zł. 25 ct. na poczet powyższych zaległości zapłaconej, nareszcie
d) kosztów niniejszej prośby w ilości 135 zł. 83 ct.;

celem przeprowadzenia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy we Lwowie pod dniem 7go października 1882 l. 38.759 egzekucyjnej publicznej sprzedaży dóbr Strusowa z przyległościami Bernardówka, Rozdwiany, Warwaryńce, Załuże czyli Nałuże i Zazdrość wedle dom. 393 pag. 34 n. 9 haer i pag. 35 nr. 11 haer. Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, dwa termina a mianowicie na dzień 25 stycznia i 29 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których licytacya ta w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 14 na pierwszem piętrze odbędzie się.

Cenę wywołania, poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, stanowi wartość ogólna 1,050.825 zł. przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1,050.825 zł. a mianowicie wartość dóbr Strusów 289.520 zł., Rozdwiany 18.520 zł., Warwaryńce 10.680 zł., Załuże 7275 zł., Zazdrość 554.830 zł., razem 1,050.825 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. sumę 105.082 zł 50 ct. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 lutego 1882, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie, albo też dość wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Sternklara, a zastępcą tegoż adwokata dra Horowitza.

Tarnopol, dnia 30 października 1883.

L. 5419. (10 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 35 zł. 56 ct, 110 zł. 40 ct., 1124 zł. 3 ct. aw. z pn. rozpisuje się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 w Strzeliskach nowych położonej, wedle dom. 1 pag. 3 n 3 haer., dłużników Gerschona i masy spadkowej Pajge Deligdisch własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie na dzień 10 stycznia, 14 lutego i 5 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem w tut sądzie z tem, że ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty równającej się sumie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi kwota 4530 zł. 33 ct. a. w. Wadyum 227 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 20 października 1883.

L. 5562. (8503 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia 12 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom Onyszka Lensa a to Katarzynie, Annie i Romanowi Lensom, tudzież przeciw Franciszkowi Kruczkowi wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 17 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1884, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. k. 292 subr. 152 w Magierowie starostwie Rawskiem położonej, wykazami hipotecznemi l. 210 i 606 tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł., zakład wynosi 30 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej wysokości długów zahipotekowanych, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 marca 1884, o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na realności wyk. hip. 606 po 4 grudnia 1882 a na realności wyk. hip. 210 po 12 marca 1882 uzyskali, ustanawia się p. Jana Skorupskiego z Niemirowa kuratorem Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi tabularne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Niemirów, dnia 2 grudnia 1883.

Ч. 7330. (8426 2—3)

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый въ Долинѣ оглашае, що въ дни 10 Сѣчна, 7 Лютого и 13 Марта 1884 о 9 часѣ передъ полȣднемъ отбȣдетъ ся въ тȣтейшомъ сȣдѣ примȣсова пȣблична продажъ реальности нетабȣлярной въ Рахини подъ чк. 11 положеной должника Юсифа Петрія власной въ цѣли заспокоеня капиталȣ общого рольничо кредитового Заведеня для Галичини и Бȣковины въ квотѣ 167 злр. 18 кр. съ приналежитостями.

За цѣнȣ выклычнȣ оустанавляе ся сȣма шацȣнкова 400 злр.

Вадіюмъ 10% тойже.

Слѣдȣющіи оусловія въ тȣсȣдовыхъ актахъ можна перегдянȣти.

Для обиталища и жита незнаного должника Юсифа Петрія оустанавляетъ ся кȣратора въ особѣ П. Бронислава Гȣмѣньскогоц. к Нотаря въ Долинѣ о чёмъ Юсифа Петрія симъ оголошенемъ ровночастно ся завѣдомляе.

Долина, 15 Листопада 1883.

L 5739. (8117 2—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 127 w Zawadzie uszewskiej, wyk. hip. l. 103 księgi gruntowej gminy Zawady uszewskiej objętej, Jana Paska własnej, na rzecz Jakóba Kwiatka celem zaspokojenia sumy 122 zł. 50 ct. wa.

Cena wywołania 857 zł. 50 ct aw.

Wadyum 86 złr. w. a.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 29 sierpnia 1883.

L. 9619. (8421 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ma kusa Aleksandrowicza przeciw Herszowi Meilechowi Feldowi w kwocie 58 zł. w dn. 17go stycznia i 21go lutego 1884 publiczna sprzed ż realności pod l. 72 w Nanowie położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kan elaryi tutej sądu z ceną wywołania 290 zł. a zakładem 29 złr. przeprowadzoną będzie tylko na obydwóch terminach nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową w przeciwnym razie do ułatwiających warunków wyznacza się termin na 27 marca 1884.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupne zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registr turze przeglądnać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 24 listopada 1883.

Konkursa.

L. 23902. (8485 3—3)

W departamencie rachunkowym c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie są do obsadzenia:
1 posada rewidenta rachunk. w IX kl. rangi
1 „ oficyała „ „ X „ „
1 „ asystenta „ „ XI „ „
1 „ praktykanta „ z adjutm 300 złr.

Podania należy do dni 14 wnosić do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie i prócz innych wymogów wykazać znajomość języków krajowych.

Lwów, 27 grudnia 1883.

L. 74042. (21 I—3)

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie zostało opróżnionych kilka posad sług urzędowych, z płacą roczną 300 złr. i 25 prc., dodatkiem aktywalnym, z prawem do poboru ubioru urzędowego, tudzież z prawom posunięcia się na wyższą płacę, a mianowicie na 350 złr. i 400 złr.

Również wolną jest jedna posada pomocnika sługi urzędowego z płacą rocznych 250 złr. i 25 prc dodatkiem aktywalnym.

Do obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że na posady te mają prawo pierwszeństwa aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami, w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 D. p. p. nro 60

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe należycie udokumentowane podania najdalej do 30 stycznia 1884, do c k. Namiestnictwa we Lwowie, a to; aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie, w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, wszyscy zaś inni kandydaci, w drodze właściwej władzy cywilnej.

Odnośne podania winny być zaopatrzone w następujące dowody:

1) znajomości czytania i pisania w językach krajowych.

2) cielesnego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarskie.)

3) nieposzlakowanego moralnego zachowania się, a nareszcie

4) austryackiego obywatelstwa, a względnie, aspiranci wojskowi winni dołączyć wspomniany powyżej certyfikat wojskowy.

W końcu winni wszyscy ubiegający się w podaniu wyraźnie nadmienić, czy proszą wyłącznie tylko o posadę sługi urzędowego, czyli też w razie nadania tych posad służącym tu już pomocnikom, także o ewentualnie opróżnioną posadę pomocnika.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów. dnia 26 grudnia 1883.

L 8624. (24 1—3)

DYETARYUSZ

poszukiwany przez c k. sąd powiatowy w Radomyślu za miesięczną płacą 30 złr.

Podania instruowane świadectwami należy najdalej do 15 stycznia 1884 do ekspedytu sądu powiatowego wnieść.

Wymaganą jest wprawa manipulacyjna i trzeźwość. Pokątne pisarstwo wzbronione.

Brak kwalifikacyi lub nieodpowiednie zachowanie się, pociągnie za sobą natychmiastowe wydalenie.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 31 grudnia 1883.

L. 1840|pr. (3)

KONKURS

celem obsadzenia posady sekretarza skarbowego w VIII kl. rangi, w c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania, zaopatrzone dowodami przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych, w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej.

We Lwowie, dnia 28 grudnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 5894. (8523)

Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Trościaniec wielki, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawomocności arkuszów posiadania można wnosić po dzień 24 stycznia 1884.

C. k. sąd powiatowy

Załośce, dnia 22go grudnia 1883.

L. 19981. (8140 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla V, VI i VII dzielnicy król. główn. miasta Krakowa, gmina katastr. Kraków, w okręgu sądu powiat. del. miej. w Krakowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 31 maja 1882 l. 8780, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 listopada 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonych księgach uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 sierpnia 1884 włącznie w sądzie krajowym w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 20 listopada 1883.

L 13262. 8138 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej (dworskiej) Bucze, w gminie katastralnej Wielopole Moszczyńskie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej położonej, otwarto nowy wykaz tabularny i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 18 listopada 1879 l. 17988 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem tabularnym objętych, z dniem 28 lutego 1881 upłynął

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 lipca 1884 włącznie, w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 14 listopada 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7457. (8516)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że w r. 1884 umieszczane będą obwieszczenia wpisów do rejestru handlowego w urzędowych dziennikach „Gazety Lwowskiej“ i „Wiener Zeitung“, zaś wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w dzienniku „Gazety Lwowskiej“.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 22 grudnia 1883.

L. 13551 (8434)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 października 1883, wpisaną została do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych firma: „Towarzystwo zaliczkowe w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z siedzibą w Ustrzykach dolnych, zawiązane na podstawie statutów uchwalonych na walnem zgromadzeniu z 5 sierpnia 1883, którego celem jest dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony: zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcya, która się składa z a. dyrektora Karola Morwitza c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych b. zastępcy Adama Ziętarskiego właściciela dóbr w Rabem, c. kasyera Michała Zaręby inżyniera kolei żelaznej w Ustrzykach dolnych, d. zastępcy Władysława Zaleskiego dzierżawcy w Ustyanowie, e. kontrolora dr. Feliksa Najedły lekarza w Ustrzykach dolnych, i f. Józefa Stępienia c. k. kancelisty sądowego w Ustrzykach dolnych, wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa wychodzić będą pod firmą Towarzystwa podpisywane przez dwóch członków dyrekcyi, publiczne ogłoszenia umieszczać będzie towarzystwo w jednym z dzienników krajowych, do ważności zobowiązania w obec osób trzecich, potrzeba podpisu trzech członków dyrekcyi, udziały członków ustanowiono najmniej na 10 zł., najwięcej na 500 zł., odpowiedzialność członków za zobowiązania jest solidarną i nieograniczoną.

Przemyśl, 17 października 1883.

L. 998|pr. (25)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1884, przy c k. sądzie obwodowym w Kołomyi dnia 3 marca 1884, rozpoczynającym się: Prezydenta c. k. sądu obwodowego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców sądu, Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Franciszka Barańskiego i dr. Edwarda Baucha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 30 grudnia 1883.

L. 47793. (7808 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Bermannowi, że przeciw niemu został dnia 21 lipca 1883, l. 30468, na rzecz gal. Towarzystwa handlowego we Lwowie, wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 83 zł. 24 ct. w. a. z pn. Gdy miejsce pobytu Jakóba Bermanna nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Pająka, a zastępcą tegoż adwokata dr. Blizińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Bermanna, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 9118. (7817 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomej, z miejsca pobytu Adeli Birner, pozwem de pr. 27 kwietnia 1883, l. 9118 przez Izraela Färbera o zapłatę sumy 314 zł. z pn zapozwanej, kuratora w osobie p. adw. dra Wiktora Włyńskiego z substytucyą p. adw. dra Henryka Schoena.

Do rozprawy wyznacza się termin na 4 czerwca 1883 o 10 godzinie rano.

O czem się Adelę Birner zawiadamia.

Kraków, dnia 4 maja 1883.

L. 48729. (8470 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy tak w sprawach likwidacyjnych Jana hr. Koziebrodzkiego przeciw masie konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie o 176.000 zł. i 284.000 zł. w. a., jak i w ogólnej pertraktacyi tej masy konkursowej, ustanawia dla rzeczonego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego Jana hr. Koziebrodzkiego celem zawiadomienia go o całkowitem wypowiedzeniu mu pełnomocnictwa adw. drowi Jackowskiemu udzielonego, kuratorem ad actum p. adw. dra Rayskiego, i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 5713. (7733 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Siegla, że przeciw niemu wniósł młyn parowy pod firmą br. Ludwika Wodzickiego i spółki pozew pisemny o zapłatę 2045 zł. 62 ct. w. a. z pn., że w sprawie tej ustanowiony został dlań kurator w osobie adw. dra Reicha, któremu powyższy pozew doręczony i pismo obrończe wnieść polecono.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Siegla by temuż kuratorowi środki dowodowe jeżeliby takowe miał dostarczył lub sądowi innego swego zastępcę wskazał.

Rzeszów, 8 listopada 1883.

L. 9366. (8198 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stanisława Nowakiewicza i Józefę Lotz, że Maryanna z Meglewskich Twardusiowa z Jasła wniosła przeciwko nim pozwy dnia 1 grudnia 1883, l. 9366 i 9367, o wyeliminowanie z tabeli płatniczej sądu powiatowego w Jaśle z dnia 18 listopada 1875, l. 3932, względnie uchwały sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30 stycznia 1877, l. 15907 sum 102 zł., 60 zł., 91 zł. i 270 zł. m. k., w skutek czego wyznaczono termin do obrony i dalszej rozprawy na dzień 5 lutego 1884, o godzinie 9 z rana. Wzywa się ich zatem, aby do rozprawy osobiście się stawili lub ustanowionemu dla nich w tym sporze kuratorowi adw. dr. Wiedigerowi w Jaśle potrzebnej informacyi do sporu udzielili, albo innego prawnego zastępcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli inaczej z zaniedbania tego wynikające złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jasło, dnia 3 grudnia 1883.

L 15069 (7712 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, ustanawia celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 23 sierpnia 1883, l. 11854, z powodu podania Bolesławy Oświecińskiej o intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w a., na karcie C. wykazu hipotecznego dóbr Okonin, Ignacego Strzałkowskiego własnych, w poz. 10 cięż. na rzecz Jonasza Eisena zaintabulowanego, zapadłej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Eisena, kuratorem adwokata dra Brzeskiego, ze substytucyą adwokata dra Malawskiego.

W Tarnowie, dnia 3 listopada 1883.

L. 14530. (8268 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niezanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp Berla Lorbera, że w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 31go grudnia 1882, l. 16215. którą dozwolono intabulacyę Kiwy Bielfelda za właściciela pretensyi w kwocie 200 zł. na realności pod l. k. 380 507 dla Sary Rabinowicz zahipotekowanej, ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Axelrada, z substytucyą adw dra Mantla.

Wzywa się ich przeto, aby dla strzeżenia swych praw u kuratora lub w sądzie się zgłosili.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1883.

L. 7813. (8398 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia pana Stefana Wołoszynowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego rossyjskiego poddanego, że Izrael Hoffner i Seida Kimelman wytoczyli przeciw niemu pozew o zapłacenie 48 zł. w. a., pod dniem 13 listopada 1883, do l. 7110, i że doręczenie tego pozwu wraz z równoczesną rezolucyą l. 7813, do rozprawy na takowy termin 15go lutego 1884, o godzinie 9 rano stanowiącą, imieniem jego ustanowionemu dlań kuratorowi p. Józefowi Dziubińskiemu zarządzono, i wzywa go aby wczas przed terminem temu zastępcy informacyę udzielił, lub innego zastępcę ustanowił gdyż skutki zaniedbania tego sobie przepisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego

Mielnica, 9 grudnia 1883.

L 4923. (7736 1—3)

C. k. sąd pow. w Andrychowie wzywa Józefa Mydlarza, ażeby się zgłosił do spadku po śp. Tomaszu Mydlarzu z Rzyk, ojcu swoim, w przeciągu roku jednego, bowiem w razie przeciwnym spadek ten przeprowadzony zostanie z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Frysiem dla niego ustanowionym.

Andrychów, 13 sierpnia 1883.

L. 4265. (8386 1—3)

Do spadku po zmarłej w Bistuszowy około roku 1857 Maryannie Patyk powołanym jest także Franciszek Patyk z miejsca pobytu i z życia niewiadomy.

Wzywa się więc tegoż Franciszka Patyka, ażeby w ciągu 1 roku i 6 tygodni c. k. sąd powiatowy o swem miejscu pobytu zawiadomił, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem Wojciechem Smalarzem przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tuchów, dnia 19 października 1883.

L. 22533. (7731 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Alojzego Franka przeciw W. Kamslerowi o 247 zł. 30 ct. w. a., przyznano cenę kupna za ruchomości w kwocie 207 zł. 45 ct. w. a., do depozytu złożoną Alojzemu Frankowi. Uchwałę powyższą dla niewiadomego pobytu wierzyciela J. Eibenschütza, doręcza się kuratorowi doktorowi Leonowi Eibenschützowi, o czem tego wierzyciela niniejszym edyktem się zawiadamia.

Kraków, dnia 19 października 1883.

L. 13577. (8013 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w sporze Berla Steina przeciw Pawłowi Mikołajenko pto 27 zł. 56 ct. w. a. z pn., wyrok z dnia 19 czerwca 1883, l. 7151, pozwanemu doręczony być nie mógł. Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znanem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Glogiera z substytucyą p. adw. dr. Axelrada, z którym ta sprawa wedle przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam w sądzie się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 27 listopada 1883.

L. 35750 (7658 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza obligacyi indemnizacyjnej nr. 9.457litt. A. na 100 zł opiewającej, winkulowanej jako kaucya służbowa Teofila Cerkiewicza c. k. zarządcy dóbr kameralnych, aby się w przeciągu jednego roku 6ciu tygodni i 3 dni, od dnia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie zgłosił, i prawa swe do tej obligacyi wykazał, gdyż po upływie tego czasu wspomniana obligacya amortyzowaną zostanie.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L 6561. (7608 3—3)

C. k sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia p. Juliana Winnickiego, który do Rossyi wyjechał, że dla niego w postępowaniu egzekucyjnem Mojżesza Weinreba przeciw niemu o 1680 złr. 55 ct. z pn. z większej sumy 5159 złr w. a. z pn. ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Józefa Zubek z Mielnicy, któremu dlań przeznaczoną rezolucyę sprzedaż licyt. ruchomości jego rozpisującą z 12 października 1883 l. 6178 doręczono, i wzywa go, aby temu zastępcy odpowiedniej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż niekorzyść z zaniedbania tego sobie będzie miał przypisać.

Mielnica, 25 października 1883.

L. 17459. (7686 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że dnia 28 listopada 1868 zmarła w Drohobyczu beztestamentarnie Helena Cielińska.

Gdy miejsce pobytu jej syna Marcina Cielińskiego jest niewiadomem, przeto wzywa się go by w ciągu roku jednego licząc od dnia obwieszczenia ostatniego tego edyktu do spadku tego albo osobiście albo przez pełnomocnika się oświadczył w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu postępowanie spadkowe za zgłaszającymi się i kuratorem Marcina Cielińskiego, Janem Cielińskim przeprowadzonem będzie.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 20 września 1883.

L. 9901. (8379 3—3)

Stosownie do §. 46 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1873 l. 152 dz. p. p. ogłasza się, iż Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego w myśl §. 43, powołanego rozporządzenia na r. 1884 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odsiadywania kary dla lwowskiego c. k. sądu krajowego na 27 ct. dla c. k. sądów obwodowych: w Przemyślu na 27 ct., w Samborze na 27 ct., w Stanisławowie na 26 ct., w Tarnopolu na 30 ct., w Złoczowie na 29 ct., w Kołomyi na 27 ct., zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie na 26 ct. w obrębie c. k. sądów obwodowych: w Przemyślu na 23 ct., w Samborze na 29 ct., w Stanisławowie na 25 ct., w Tarnopolu na 24 ct., w Złoczowie na 22 ct., nareszcie w Kołomyi na 26 ct. ustanowiło.

Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 6896. (7623 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 11 listopada 1882, l. 8664, którą wydzielenie z ciała hipotecznego księgi gruntowej miasta Złoczów, l. wykazu 388, Bazylego Bartoszek własnego, części z parceli gruntowej 289/2, utworzenie z takowej osobnego ciała hipotecznego i zaintabulowanie prawa własności do tegoż ciała dla Herza Horowitz i Chaji Horowitz po połowie z przeniesieniem z karty ciężarów wykazu 388; pozycyi 1, dotyczącej prawa zastawu sumy 800 złp. dla Antoniego i Stanisława Sitarskich zabezpieczonego, do karty ciężarów nowego wykazu hipotecznego w przymiocie hipoteki łącznej dozwolono, ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Sitarskiego i Stanisława Sitarskiego, względnie ich nieznanych spadkobierców, kuratorem adwokata dra Heynego ze zastępstwem przez adwokata dra Mijakowskiego, i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczył.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 13156. (7519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Tekli Łozińskiej spadkobiercom Maryanny Suszczyńskiej mianowicie Maryannie, Annie, Antoniemu i Franciszce Suszczyńskim i Franciszkowi Antońskiemu wiadomo czyni, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina któremu doręczono ts. uchwałę z dnia 30 grudnia 1879 l. 8878 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 699 kons. 918—919 w Brodach.

Brody, dnia 4 września 1883.

L. 5312. (7676 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Jediuk także Bochenek zwanego, że w sprawie jego z Zakładem kredytowym włościańskim o 200 zł. aw. w celu doręczenia mu ts. uchwały z 27 stycznia 1882 l. 4618 i dalszych uchwał dlań ustanowiono kuratora w osobie pana Izydora Kurowieckiego, któremu kurand ma udzielić wszystkiej informacyj, lub ustanowić innego prawnego zastępcę, ileże złe skutki z zaniedbania obrony sam sobie przypisze.

Rawa, 17 listopada 1882.

L. 26244 (7666 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia p. Anastazego Redyka, iż na żądanie Józefa Tyrkalskiego wydany t. s. uchwałą z dnia 2 listopada 1883 l. 26244 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 340 zł. z pn doręczono kuratorowi ad actum adw. dr. Włyńskiemu.

Kraków, 2 listopada 1883.

L. 48025. (8355 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu księdza Józefa Bulsiewicza celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 23 czerwca 1883 l. 24981, którą intabulacyę małoletniego Grzegorza Kulczyckiego w jednej połowie, zaś małoletnich Katarzyny Kulczyckiej urodzonej Prochnowicz i Bazylego Kulczyckiego w drugiej połowie za właścicieli majętności „część w Dąbrowicy“ dotychczas na imię Józefa Bulsiewicza zapisanej, dozwolono, kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Blizińskiego dlań ustanowiono i temuż kuratorowi powyższą uchwałę doręczamy.

Wzywa się zatem księdza Józefa Bulsiewicza, by celem obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Lwów, 24 listopada 1883.

L. 22742. (8338 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Israela Kreppla przeciw Reisli Wagmeister pto 80 zł. aw. z pn. zawiadamia z miejsca zamieszkania nieznanego Teodora Malikiewicza, iż w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 8 maja 1883 l. 4638 tusąd. rezolucyą z dnia 17 maja 1883 l. 9336|83, na rzecz egzekucyę prowadzącej masy rozbiorowej, intabulacyę prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 80 zł. aw. z pn. w stanie biernym sumy 800 zł. m. konw. wedle dom. zagrody miejsk. T. I. pag. 313 n. 3 on na realności w Drohobyczu pod lk. 78 star. 115 now. zagrody miejskie Teodora Malikiewicza własnej, na rzecz dłużniczki Reisli Wagmeister intabulowanej, wykonano i tę rezolucyę dla Teodora Malikiewicza ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Popławskiemu w Drohobyczu doręczono.

Drohobycz, 22 listopada 1883.

L. 9400. (7932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia Getzla Milcha z miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 25 września 1883 l. 8376 Kazimierz Sroka wytoczył przeciw niemu skargę o uznanie powoda właścicielem części realności nr. 91 w Sędziszowie plac pusty 405□° i o rozdział współdziałalności i że do rozprawy ustnej termin na dzień 11 marca 1884 o godź. 10 z rana wyznaczony został. Sąd powiatowy ustanawia dla pozwanego kuratora w osobie Antoniego Pięty z Sędziszowa, oraz wzywa go, by temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę wskazał, inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać by musiał.

Ropczyce, 20 listopada 1883.

L. 43334 (7527 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Dunikowskiego, że w skutek prośby Maryanny Germanowej z 17 października 1883 l. 43.334 o wykreślenie zaprenotowanej na prawie dzierżawy Januarego Struszkiewicza w stanie dłużnym dóbr Piekiełko odpowiedzialności za wszelką dla masy zmarłego Aleksandra Udrańskiego z powodu administracyi majątku spadkowego, wynikłą szkodę instr. 486 pag. 92 n. 1 on i rektyfikacyi tej prenotacyi dom. 232, pag. 14, n. 39 on. dla niego kurator w osobie adw. dra Pająka z zastępstwem adw. dra Dulęby ustanowionym został, wzywając go oraz, by swych praw należycie przestrzegał, gdyż w przeciwnym razie wszelkie ztąd wyniknąć mogące skutki szkodliwe sobie przypisać winien będzie.

Lwów, 27 października 1883.

L. 8059. (763 3 —3)

C k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Majerhofa, aby się do spadku Abrahama Majerhofa zmarłego w Dąbrowie w dniu 31 marca 1868 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, 29 września 1883.

L. 5633. (7584 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia Józefa Klicha z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku przeciw niemu pto. 450 zł. w. a. z pn., do zastępowania go kuratorem Mateusza Chachaja z Niedzielisk ustanowiono.

Rzeczą tedy jego jest z wymienionym kuratorem się porozumieć, lub też innego zastępcę sobie obrać, takowego tutejszemu sądowi przedstawić jako też o miejscu obecnego swego pobytu tutaj donieść.

C k sąd powiatowy

Radłów, dnia 19 października 1883.

L. 16539. (7843 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Hermana Gertlera, Chaję Gertlerową i Chaję Rothową, iż przeciw nim jako akceptantom względnie żyrataryuszkom wekslu z dnia 22 czerwca 1883, dnia dzisiejszego wydał nakaz ażeby 36 zł w. a. z pn. Tarnowskiej kasie oszczędności w trzech dniach zapłacili.

Zaleca im zarazem, aby do wniesienia zarzutów kuratorowi swemu adw. dr. Gałeckiemu informacyi udzielili lub zarzuty swe w dniach trzech do sądu wnieśli, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, dnia 22 listopada 1883.

L. 47043. (7787 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierżycieli książeczki galicyjskiej kasy oszczędności nr. 20163 na 400 zł. w. a. na imię Wiktoryi Gadzińskiej opiewającej, aby tę książeczkę w ciągu sześciu miesięcy przedłożyli lub w tym samym terminie prawa swoje do niej wykazali, ile że w razie przeciwnym książeczka wspomniana za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 17 listopada 1883.

L. 4206. (7774 2—3)

C k. sąd powiatowy w Dubiecku zawiadamia niniejszem Jana Maszczaka z przedmieścia Dubieckiego, że na wniesiony przeciw niemu dnia 27 kwietnia 1883, do l. 1701 pozew egzekucyjny Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 5 rat po 18 zł. w. a. z pn., wydał dnia 28 kwietnia 1883, do l. 1701 nakaz zapłaty tej kwoty, i ustanowiwszy dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Dubiecku doręczył temuż ten nakaz zapłaty.

Wzywa się przeto pozwanego, aby temu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił lub innego zastępcę ustanowił i sądowi podał, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Dubiecko, dnia 4 listopada 1883.

L. 5841. (8446 3—3)

Wasyl Miakusz z Stopczatowa wniósł pod dniem 21 sierpnia 1883, l. 5841 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Szajerowi pozew pto. 90 zł. z pn., na który wyznaczono termin na dzień 26 marca 1884 o 8 godz. rano.

Dla Mojżesza Szajera ustanawia się kuratora w osobie Abrahama Saka z Jabłonowa wzywając zarazem Mojżesza Szajera by temuż kuratorowi dostarczył potrzebne środki obrony lub też innego swego zastępcę sądowi podał ile że w przeciwnym razie następstwa własnej winie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, 26 sierpnia 1883.

L. 11494. (7573 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Zofię z hr. Gołuchowskich 1 śl. hr. Łosiową 2 śl. hr. Starzeńską, iż Jan Karman wniósł przeciw niej pod dniem 24 sierpnia 1883 do l. 9622 pozew o zapłacenie 375 zł., 150 zł., 63 zł. 75 ct., 69 zł., 12 zł, 12 zł. i 70 zł. z pn., który zadekretowany do pisemnego postępowania ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. drowi Fiternikowi, którego zastępcą adw. dra Steuermana zamianowano, doręczono.

Winna przeto pozwana temuż kuratorowi udzielić należytej informacyj lub innego zastępcę do obrony sobie obrać i sądowi wskazać, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor, 23 października 1883.

L. 8729. (7523 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Israela Langa, ażeby po zmarłej dnia 30 stycznia 1880 w Krystynopolu bez ostatniej woli rozporządzenia babce Reizli Paczuk w przeciągu jednego roku w tut. sądzie wniósł deklaracyę do spadku, inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym kuratorem adwokatem Filipowskim zostanie przeprowadzony.

Sokal, dnia 14 września 1883.

L 11989. (7518 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Janklowi i N. Senzerom, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina i temu doręczono uchwałę z dnia 5 sierpnia 1882, l. 9941 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 890 kons. 1213 w Brodach.

Brody, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 4273. (7687 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Magdalennę Łątkową i Jana Hudykę, ażeby w pertraktacyi po Maryannie z Bulagów Hudykowej zmarłej w Dąbrówce dnia 18 lutego 1881, jako tejże spadkobiercy, miejsce obecnego swego pobytu tutejszemu c. k. sądowi powiatowemu oznajmili, inaczej po upływie 1 roku i 6 tygodni pertraktacya z ustanowionym dla tychże kuratorem Sebastyanem Bulagą zostanie przeprowadzoną.

Tuchow, dnia 19 października 1883.

L. 50130. (8289 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 listopada 1883, do l. 50130, wniósł Stefan Brzeziński przeciw Apolonii z Rothów Enzmann, Joannie z Enzmannów Hydzik, Edwardowi Enzmann tudzież możliwym dalszym spadkobiercom Apolonii z Rothów Enzmann z imienia niewiadomym pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod l. 801 2/4 we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Edwarda Enzmanna względnie tegoż z imienia nieznanych spadkobierców nie jest wiadome, tudzież gdy możliwi dalsi spadkobiercy Apolonii z Rothów Enzmann z imienia są nieznani, został dla nich adw. dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowski mianowany.

Wzywa się zatem Edwarda Enzmanna względnie tegoż spadkobierców tudzież możliwych dalszych spadkobierców Apolonii z Rothów Enzmann, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 7 grudnia 1883.

L. 7570. (7718 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza niniejszem, że Wojciech Gorzan w Złotej na d. 28 maja 1880 r. z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia z daty 27 maja 1880 umarł ponieważ Mikołaj Musiał przez głowę matki Tekli z Gorzanów Musiałowej do spadku konkurujący z życia miejsca pobytu jest niewiadomy przeto wzywa się go, aby deklaracyę do spadku po Wojciechu Gorzanie ze Złotej tutaj ustnie wniósł inaczej po upływie tegoż terminu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Kalickim i z tymi. którzy się do przyjęcia spadku oświadczyli pertraktowanym będzie.

Wojnicz, dnia 29 października 1883.

L. 10299. (7821 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie extrykacyjnej dóbr Łęka górna, Kunica i Bytomsko dla niewiadomej z miejsca pobytu Fryderyki Bergmanowej kuratorem p. adwokata dr. Stojałowskiego ze substytucyą adwokata dr. Kaczkowskiego o czem też niewiadomą z miejsca pobytu zawiadamia.

W Tarnowie, dnia 26 lipca 1883.

L. 23017 (7799 3—3)

C. k. sąd powiatowy del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na prośbę Heleny Tepperowej zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionej wrzekomo przez podającą książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie i wzywa niniejszem posiadacza tej książeczki nr. 106 oznaczonej na imię Heleny Topperowej wystawionej na wkładkę łączną 60 zł. 19 ct. w. a. opiewającej, aby takową w zakresie jednego roku, sześciu tygodni trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz pierwszy w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc tym pewniej sądowi przedłożył, inaczej książeczka wkładkowa na żądanie podającej za umorzoną uznaną zostanie.

Tarnów, dnia 18 listopada 1883.

L. 13794. (7822 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem p. Antschla Schaffel, iż przeciw niemu wniesioną została pod dniem 14 listopada 1883, l. 13794, prośba o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sadowi nie jest znane, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Horowitza z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeśli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol, dnia 20 listopada 1883.

L. 14361. (7796 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie przeciwko Kamilowi Rydlowi o zapłacenie kwot 280 zł., 570 zł., 570 zł., 570 zł. i 9028 zł. 64 ct., dla egzekuta Kamila Rydla z miejsca pobytu niewiadomego w ślad §. 512 post. sąd. na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem p. adwokata dra Tokarza, ze substytucyą adwokata dra Brzeskiego w celu doręczenia tusądowych uchwał z dnia 12 października 1882, l. 11846, i z dnia 21 listopada 1882, l. 14735, i dalszych zapaść mających, i zawiadamia o tem Kamila Rydla niniejszym edyktem.

W Tarnowie, dnia 25 października 1883.

L. 6006. (7844 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niniejszem Mojżesza Singera mieszkającego w niewiadomem miejscu po za granicami państwa austryackiego, iż przeciw niemu Berek Guttmann wniósł pozew do tutejszego sądu w dniu 17 czerwca 1883, l. 6006, o zapłacenie kwoty 99 zł. 23 ct. w. a. z pn., w skutek którego termin do rozprawy sumarycznej wyznaczonym został na dzień 27 lutego 1884, o godz. 10 przed południem, a dla Mojżesza Singera na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. dr. Ludwik Myszkowski ustanowionym został.

Wzywa się więc Mojżesza Singera, aby na termin powyższy osobiście do rozprawy stanął, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił; w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a kurand Mojżesz Singer niekorzystne stąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 10 sierpnia 1883.

L. 2062. (7845 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwisk nieznanych spadkobierców śp. Michała Grzyba ze Skorodnego, iż w sprawie sumarycznej Pinkasa Gutwilliga przeciw leżącej masie spadkowej śp. Michała Grzyba i Bartkowi Grzybowi pto 100 zł. w. a., ustanowił kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Małyja Grzyba ze Skorodnego, do którego spadkobiercy celem obrony praw swych zgłosić się lub innego pełnomocnika ustanowić mają.

Z c. k. sądu powiatowego

Lutowiska, dnia 17 lipca 1883.

L. 10934. (8346 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Winogrodzkiego, że w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej towarzystwa kredyt. miejskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 200 zł., dla niego kurator w osobie adw. dra Hubricha ustanowionym został i temuż wszelkie uchwały egzekucyjne w tej sprawie dla niego przeznaczone, doręczone bywają.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 listopada 1883.

L. 56875. (8029 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eustachego Zagorskiego, że w sporze drobiazgowym Towarzystwa przemysłowego we Lwowie przeciw niemu pto. 50 zł. w. a. z pn., został dla niego ustanowiony kurator w osobie adw. dra Roberta Czajkowskiego ze substytucyą adw. dra Kazimierza Blizińskiego i wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebne do swej obrony środki dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 9 listopada 1883.

L. 4778. (8511 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, iż wdrożył postępowanie konkursowe do majątku protokołowanej firmy handlowej Rudolf Wagner et Comp w Buczkowicach przy Biale, tudzież do majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Rudolfa Wagnera w Buczkowicach i Franciszka Ferdynanda 2 im. Schustera w Bielsku zamieszkałych, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Apolinary Góra, c. k sędzia powiatowy w Biale, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Zygmunt Markusfeld adwokat w Bielsku.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 12 stycznia 1884, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi. Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 29 lutego 1884 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 28 marca 1884, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują. Rozprawa co do upadłości firmy i co do pojedynczych jej wspólników osobno do ... z tych upadłości prowadzona będzie. Stawionym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Biale lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczona na ich niebezpieczenstwo i koszt zostałby kurator ustanowiony. Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 29 grudnia 1883.

L. 30885. (8494 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§. 62 i 194 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Schii Klugera, zaprotokołowanego właściciela handlu towarów norymberskich i galanteryjnych w Krakowie na Stradomiu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego Wojcickiego a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Faustyna Jakubowskiego z substytucyą pana adw. dra Józefa Kopfia.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 stycznia 1884, o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 3 marca 1884 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 3 kwietnia 1884, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają. Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“ Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 26 grudnia 1883.

L. 50573 (8532)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w miejsce zamianowanego radcą sądu wyższego dr Łopuszańskiego, radcę sądu krajowego dr Zenegga komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Eisiga Nagel ustanowił.

Lwów, 7 grudnia 1883.

L. 17377 (23 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Reisli Bloch w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868. D. P. P. z r. 1869 n. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Teofil Warchałowski c. k. adjunkt sąd. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Malawski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej, i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 11 stycznia 1884, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 14 marca 1884, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw, tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 4 kwietnia 1884, o godzinie 10 przedpołudn. odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. konk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania tego konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Z c. k sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie

Reprezentacyi we Lwowie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Spółka byłego „Galicyjskiego ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń“ z likwidacyą w roku 1884.

Dnia 1 stycznia b. r. rozpoczynamy likwidacyę spółki na przeżycie (rocznik 1884).

Upraszamy P. T. członków tejże spółki w myśl art. 17 warunków o bezpośrednie przedłożenie następujących dokumentów Reprezentacyi Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie, najpóźniej do dnia 31 marca 1884, a mianowicie:

1) dotyczącej policy i wszystkich opłaconych kwitów;
2) poświadczenia urzędowego, że osoba zabezpieczona (t. j. ta osoba na korzyść której uiszczono wkładki) przeżyła dzień i rok oznaczony w policy;
3) metryki, lub jej wierzytelnego odpisu osoby zabezpieczonej (w razie gdyby nam takowa dotąd przedłożoną nie była).

Zwracamy przytem uwagę, na poniżej umieszczone artykuły 6, 11, 16, 17, 21, 22.

L w ó w, w styczniu 1884.

Z poważaniem

Reprezentacya Lwowska

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

(8486 2-3)

Artykuł 6. W celu oznaczenia stosunku w jakim uczestnicy spółki partycypują w jej rezultatach, bierze się za podstawę wiek zabezpieczonego w czasie przystąpienia do spółki — z uwzględnieniem tabeli śmiertelności — uiszczane przez subskrybenta wkładki i czas, w którym takowe uiszczano.

Tabela śmiertelności służąca za podstawę do obliczenia udziałów, ze względu na różnicę wieku osób zabezpieczonych, jest dla wszystkich zabezpieczonych jedna i ta sama.

Przy oznaczeniu wieku nie liczy się nieukończonych 6 miesięcy, podczas gdy 6 miesięcy lub więcej jako rok cały policzone będą.

Dzieci, które jeszcze nie ukończyły 6 miesięcy, należą do rubryki wieku w tabeli śmiertelności zerem oznaczonej

Artykuł 11. Jeżeli subskrybent zaprzestanie wpłacać rat, natenczas wpłacone już wkładki uważa się jako wkładkę jednorazową — i według tego oblicza się jego udział przy likwidacyi spółki.

Ze śmiercią zabezpieczonego ustaje wpłacanie wkładek, a uiszczone przez dotyczącego subskrybenta aż do śmierci zabezpieczonego wpłaty wraz z całym przybytkiem przepadają na rzecz pozostałych przy życiu uczestników.

Artykuł 16. Towarzystwo opłaca i ponosi wszelkie koszta zarządu spółek z wyjątkiem senzaryi od kupna lub sprzedaży walorów, niemniej kosztów poboru wkładek.

Natomiast pobiera Towarzystwo tytułem należytości administracyjnej pięć od sta od całej przy przystąpieniu do spółki subskrybowanej sumy.

Jeżeli subskrybent tej należytości osobno nie zapłaci, przysłuża Towarzystwu prawo odciągnąć sobie takową od wkładek jednorazowych natychmiast, od wkładek zaś ratami wpłacanych, w połowie od pierwszej, a w połowie od drugiej raty.

Prócz tego otrzyma Towarzystwo jeden od sta od tej sumy,. która przy likwidacyi faktycznie będzie rozdzieloną.

Artykuł 17. Podział majątku asocyacyjnego nastąpi w sześć miesięcy po terminie do likwidacyi wyznaczonym — i będzie przeprowadzony pod dozorem Komisyi kontrolującej.

Zaraz po upływie czasu trwania spółki uwiadamia o tem Towarzystwo jej uczestników rekomendowanemi listami adresowanemi do ich siedziby we wniosku podanej, niemniej przez ogłoszenie w urzędowych Gazetach Lwowskiej i Wiedeńskiej i zawezwie tychże ażeby się zgłosili na piśmie w przeciągu 3ch miesięcy od terminu likwidacyi dotyczącej spółki licząc, do Dyrekcyi Towarzystwa we Lwowie, i ażeby udowodnili swe prawa do uczestnictwa w podziale majątku, przedkładając świadectwo wydane przez dotyczącą zwierzchność jako zabezpieczony dożył terminu likwidacyi, wraz z jego metryką urodzenia — jeżeli takowej już przedtem nie przedłożono — gdyby zaś zabezpieczony już po tym terminie umarł, należy przedłożyć Towarzystwu urzędowe poświadczenie śmierci jego.

Wyż wspomniony trzechmiesieczny termin pod żadnym warunkiem przedłużonym być nie może.

O godzinie 12 w południe tego dnia, w którym wyznaczony do zgłoszenia się termin minął, sprawdzi Dyrekcya Towarzystwa wspólnie z Komisyą kontrolującą, status tych uczestników, którzy należyte dowody przedłożyli i do brania udziału w likwidacyi są uprawnieni.

Ci uczestnicy spółki, którzy do wyznaczonego terminu należytych dowodów nie przedłożą, będą przy podziale majątku wykluczeni, bez względu na to, czyli ten podział faktycznie już nastąpił lub nie.

Recepis pocztowy służy Towarzystwu jako zupełny dowód, iż uczestnik w należytym czasie o terminie likwidacyi uwiadomionym został. Zarzuty, jakoby dotyczącego pisma nie utrzymano — nie będą uwzględnione.

Zaraz po sporządzeniu i sprawdzeniu listy uprawnionych uczestników przystąpi Dyrekcya Towarzystwa wspólnie z Komisyą kontrolującą do zestawienia bilansu całego majątku spółki i do oznaczenia części na każdego uczestnika wypadającej.

Części majątku przypadające na każdego uczestnika będą obliczone według kapitału przezeń wpłaconego z uwzględnieniem postanowień w artykule 6tym zawartych.

Kwota na każdego uczestnika wypadająca, będzie wypłaconą do rąk i za pokwitowaniem tej osoby, która do jej odebrania jest uprawnioną. Dotycząca polica musi być Towarzystwu przy wypłacie zwróconą.

Te kwoty, którychby w przeciągu dwóch lat, licząc od terminu likwidacyi, nie odebrano, musi Towarzystwo zdeponować u właściwej władzy na rzecz osoby do odebrania uprawnionej.

Artykuł 21 Subskrybentowi, który już od trzech lat spełna wkładki uiszczał, lub subskrybowaną sumę naraz wpłacił i zwrot wkładek z procentami i procentami od procentów (art. 19) zabezpieczył, przysłuża prawo żądania pożyczki aż do 80 pr. wpłaconych wkładek z potrąceniem jednak należytości za administracyę.

Na zapewnienie wypożyczonej kwoty daje subskrybent w zastaw swój układ asocyacyjny i policę na zabezpieczenie zwrotu wkładek. Od wypożyczonej kwoty należy opłacać półrocznie z góry takie procenta, jakie spółka w przecięciu od swych kapitałów pobiera.

Jeżeli obdarowanym nie jest subskrybent lecz trzecia osoba, natenczas do zaciągnienia takiej pożyczki trzeba uzyskać jej zezwolenie.

Zaciągniętą pożyczkę wolno spłacić każdego czasu, lub przy punktualnem opłacaniu procentów zatrzymać ją aż do terminu likwidacyi. Nieopłacanie procentów pociąga za sobą zupełną utratę praw do udziału w majątku spółki

Artykuł 22. Procesa wytoczone Towarzystwu rozstrzyga przynależny sąd lwowski, jeżeli wniosek o przyjęcie do spółki był podany do Dyrekcyi Towarzystwa we Lwowie, albo do którejkolwiek z jego Reprezentacyi lub agencyi w Galicyi w Wielkiem Księstwie Krakowskiem lub na Bukowinie. Sprawy sporne w krajach Węgierskiej Korony rozstrzyga przynależny sąd w Peszcie, wszelkie inne sprawy należą przed sąd handlowy w Wiedniu.

L. 49423/82 I. (8333 2—3)

Dzierzawa

realności miejskiej pod l. 225, 226 i $227^1/_4$ (na Wulce).

Gmina miasta Lwowa wydzierzawia w realności miejskiej pod l 225, 226 i $227^1/_4$ (na Wulce):

1) Cegielnię z budynkami i gruntem glinianym, około 8 morgów objętości, za cenę wywołania 500 (pięćset) złr. a. w.

2) Dom mieszkalny z budynkami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, przestrzeni około półtora morga. za cenę wywołania 300 (trzysta) złr. a. w.

3) Grunta orne do tej realności przyległe, przestrzeni około 18 morgów, za cenę wywołania 200 (dwieście) złr. a. w.

Powyższe przedmioty dzierzawne mogą być pojedynczo, lub razem wydzierzawione.

Publiczna licytacya, za pomocą ofert pisemnych. odbędzie się dnia 10 stycznia 1884, o godz. 11tej przed południem, w biurze I. departamentu Magistratu

Wadyum ustanawia się w kwocie wyrównywającej 20% ofiarowanego czynszu dzierzawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. departamentu Magistratu w godzinach urzędowych

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 10 grudnia 1883.

Z drukarmi Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw.